

POGODA

Dzisiaj będzie pogoda słoneczna, wietrznie i chłodno; temperatura 53-55 stopni, w nocy przymrozek, temperatura 34 stopni. We wtorek będzie pogoda słoneczna i nieco ciepłej, temperatura do 68 stopni. Wehód 5:38, zachód 7:57.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908 AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK Dziś poniedziałek, dnia 9 maja — Grzegorza. Jutro wtorek, dnia 10 maja — Izidora, Antoniego, Małgorzaty. Pojutrze środa, dnia 11 maja — Mamerta, Ignacego, Adolfa.

No. 89 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 9 Maja (may 9), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 25c

IMPONUJĄCA PARADA 3-MAJOWA

Obrady Przywódców w Londynie

Senator Stevenson, Prok. Scott i Mayor Bilandic Podkreślają Wkład Polonii w Rozwój Ameryki.

„Dążenie Do Polski Prawdziwie Wolnej i Niepodległej Nie Jest Skończone” — Powiedział Prezes Mazewski.

Wielkie Znaczenie

Damaszek (UPI) — Prasa syryjska widzi „wielkie znaczenie” w zapowiedzianym spotkaniu prezydenta Cartera z syryjskim prezydentem Hafezem Assadem. Podkreśla się, że prezydent Carter będzie zmuszony sprzeczyć swoje stanowisko w sprawach Bliskiego Wschodu.

O Nowy Ład Gospodarczy w Świecie

Wiele Pięknych Słów, Brak Decyzji Konkretnych

Londyn (UPI) — Londyńska konferencja przywódców siedmiu niekomunistycznych państw uprzedmiotowiła w atmosferze kordialnej, ale — jak się spodziewano — nie przyniosła konkretnych rezultatów ani doniosłych decyzji. Obradujący zaakceptowali truizm, że wspólnym celem jest zwiększenie zatrudnienia przy równoczesnym kontynuowaniu hamowania inflacji.

Uzgodniono powołanie specjalnego komitetu, który w ciągu najbliższych ośmiu tygodni drobiazgowo przeanalizuje złożone zagadnienie, a mianowicie — w jaki sposób pogodzić dostarczanie paliw nuklearnych państwom rozwijającym się gospodarczo z przeznaczeniem tych paliw dla celów energetycznych, a równocześnie mieć gwarancje, że paliwa te nie zostaną wykorzystane do produkcji broni nuklearnych.

Zagadnienie to nie było objęte opracowaniem przed konferencją (Ciąg dalszy na str. 6-7)

Zamach Na Ministra Argentyny

Buenos Aires (UPI) — Bojówkarze spod znaku „Montonero” dokonali nowego zamachu politycznego, tym razem na argentyńskiego ministra ds zagranicznych Cesara Guzzetti. Ofiara zamachu przebywa obecnie w szpitalu w ciężkim stanie. Guzzetti odzyskał już jednak przytomność, mimo że dwa fragmenty kuli nadal tkwią w ranach w głowie.

Zamachu dokonano w sobotę w klinice, gdzie Guzzetti stawiał się na rutynowe badanie lekarskie. Lewicowcy, którzy go napadli byli przebrani na wzór personelu medycznego. Straż przyboczna ministra pozostała na ulicy przy wejściu do gmachu kliniki.

Triumf Konserwatystów

Londyn (UPI) — Na fali powszechnego niezadowolenia z powodu stale rosnących kosztów utrzymania i rządowych ograniczeń podwyżek zarobków — konserwatyści brytyjscy odnieśli „lawninowe” zwycięstwo w wyborach municypalnych.

Partia konserwatywna zdobyła kontrolę w 37, na ogólną liczbę 46, Radach Miejskich, a m.in. w Wielkim Londynie, Manchesterze, Liverpoolu, Birminghamie i w przemysłowych miastach zachodniej części hrabstwa York.

Pani Margaret Thatcher, która jest przywódcą konserwatystów i która już czuje smak władzy, „sko pierwsy w historii brytyjskiej, premier-kobieta, licząc na zwycięstwo w przyszłych wyborach parlamentarnych, powiedziała, że wynik wyborów municypalnych „jest wspaniały” i że „kraj wręczył rządowi laburzystowskiemu nakaz podania się do dymisji.”

Niepodległość

Dżibuti (UPI) — Mieszkańcy dwóch małych, ale strategicznie ważnych, terytoriów francuskich w Afryce — Afars i Issas — ogromną większość opowiedzieli się wczoraj za niepodległością i uwolnieniem spod władzy Francji.

Spór „Dawida z Goliatem”



Obchód Konstytucji 3 Maja 1791 — Wyrazem Siły i Zwartości Polonii

Silny Wiatr i Zimno Nie Wpłynęły Na Liczbę Uczestników, a Zwłaszcza Dzieci i Młodzieży

Tradycyjny Obchód Konstytucji 3 Maja w 186-tą Rocznicę ustanowienia odbył się w ubiegłą sobotę, dnia 7 maja, w Śródmieściu Chicago. Obchód w tym roku był naprawdę imponujący.

Obchód organizował, jak co roku nieprzerwanie od 1891-ego, Związek Narodowy Polski, przy współdziałaniu 12 i 13 Okręgów ZNP i całej Polonii z Chicago i okolicy.

W wspaniałym malowniczym Pochodzie wzięło udział około 10,000 uczestników, zaś chodniki mimo dokuczliwego i zimnego wiatru były wypełnione do ostatniego miejsca, na całej długości do Congress.

Tradycyjnie już Obchody 3-Majowe urządzone przez Polonię cieszą się olbrzymim zainteresowaniem i przyciągają duże tłumy mieszkańców. Do tego, każdy z którego żyłach płynie choć trochę polskiej krwi uważa za swój patriotyczny obowiązek przylączenia się do spontanicznej Manifestacji z okazji najświętszego święta narodowego Polonii, jakim jest obchód Konstytucji 3 Maja 1791.

Obchód był jednym z najwspanialszych w Chicago. Wzięło w nim udział bardzo wielu osobistości z władz stanowych, powiatowych i miejskich. W komplecie był również Zarząd Centralny ZNP z prezesem ZNP i prezesem KPA, mec. Alojzym A. Mazewskim, na czele.

Grupa dygnitarzy maszerowała na czołe Pochodu, którzy po dojściu do trybuny przy Madison i State ul. zajęli miejsca na estradzie.

W grupie czołowej w Pochodzie znajdowali się z ZC ZNP, prezes A. Mazewski, który był przewodniczącym programu; wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, Generalna Przewodnicząca Obchodu; Władysława Kubiak, sekretarz generalny ZNP; Edward Moskal, Sakrnik ZNP; dyrektorzy i dyrektorki ZNP Tadeusz Radosz, Fl. Wiatrowska, Helena Orawiec, E. Kolasa, M. Odrobina, Komisarz 12 Okręgu ZNP R. Kolpacki, komisarka 12 Okręgu G. Wesołowska, komisarz 13 Okręgu ZNP K. Musielak, kom. 13 Okręgu W. Kolman.

W pierwszym szeregach z Generalnym Marszałkiem ald. R. Pucińskim kroczyli mec. A. Mazewski, prezes ZNP i KPA, Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, p.o. mayor M. Bilandic, stan. prokurator generalny W. Scott, kongresm. Fr. Annunzio, wicepres ZNP Józef Gajda, wice-mayor Cas. Laskowski, stan. sen. Norbert Kosiński, sekr. powiatowy

St. Kusper, ald. St. Zydło, adw. Kaz. Wachowski, adw. T. Kowalski, prezes Wydz. KPA, Zofia Kuźniar, prezeska Zjedn. Polek w Am., K. Musielak, kom. 13 Okręgu, R. Kolpacki kom. 12 Okręgu, Dyr. Hel. Orawiec, B. dyr. B. Migala i b. kom. Z. Buczkowska, i prezesi Gmin ZNP.

Na trybunie znajdowali się na początku Senator Adlai E. Stevenson (D-III.), Główny Mówca Obchodu, Senator Charles Percy (R-III.), JE Biskup A. Abramowicz, JE Biskup PNKK Fr. Rowiński, Klerk Chicago Jan Marcin, ald. Dennis Block z 48 wardy republik. kandydat na mayor, wielu urzędników i działaczy.

Do sukcesu tegorocznego Obchodu walczyli przyczynili się bardzo liczne zastępy młodzieży i dzieci. Wystąpiły one w przeważającej części w (Dokończenie na str. 3-4)

Prezes Mazewski w Washingtonie

Chicago (tel. wł.) — Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP Alojzy Mazewski i wiceprezes K.P.A. Kazimierz Łukomski odlecieli dziś do Washingtonu, gdzie będą zeznawali przed Komitetem Bezpieczeństwa Europejskiego Izby Niższej Kongresu Stanów Zjednoczonych. Obydwa przedstawiają specjalnemu podkomitetowi informacje uzyskane przez KPA o gwałceniu praw człowieka przez reżim komunistyczny w Polsce.

Przed specjalnym podkomitetem będzie również zeznawał przybyły z Neapolu Gustaw Herling-Grudziński, b. więzień sowiecki, obecnie stały współpracownik paryskiej „Kultury”. Herling-Grudziński przedstawi szkany na jakie jest narażony w Polsce Adam Michnik.

Badania specjalnego podkomitetu Kongresu Stanów Zjednoczonych mają na celu zebranie informacji o gwałceniu praw człowieka przez rządy, które podpisały deklarację w Hel-sinkach.

Pirat z Brytują

Tokio (UPI) — Niespodziany pirat powietrzny 25-letni Bruce Kohl Trayer z Wisconsin, który przy pomocy brytyjskiej usiłował sterroryzować załogę odrzutowca Northwestern Orient i żądał, aby samolot skierowano do Moskwy, ale został szczęśliwie obezwładniony przez załogę, powiedział, że dopuścił się swego czynu „ponieważ jest niezadowolony z życia w Stanach Zjednoczonych”, gdzie do żywności dodaje się zbyt wiele sztucznych składników.

Mimo chłodnej pogody (termometry w Śródmieściu wskazywały tylko 43 stopni) Polonia wykazała swoje tradycyjne przywiązanie do obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja roku. Największa wśród parad urządzanych w ciągu roku w Śródmieściu, polonijna manifestacja skupiła na chodnikach tłumy widzów, które entuzjastycznie oklaskiwały uczestników. Przemarsz organizacji, honorowych gości i pokaz barwnych rydwanów trwał dwie godziny.

Punktem kulminacyjnym obchodów był program okolicznościowy z przemówieniami na Daley Center Plaza, który rozpoczął się bezpośrednio po paradzie na State Street. Na Trybunie, wśród gości honorowych zasiadli, między innymi: senator Stanów Zjednoczonych Adlai Stevenson, mayor Miasta Chicago Michael Bilandic, kongresman Daniel Rostenkowski i kongr. Frank Annunzio, „clerk” pow. Cook Stanley T. Kusper, ald. Roman C. Puciński i ald. St. Zydło, senator Illinois Norbert Kosiński, stanowy prokurator generalny William J. Scott, zarząd ZNP oraz wielu innych wybitnych członków, przyjaciół i sympatyków Polonii.

Zgromadzonych na Daley Center Plaza powitał Komisarz Okr. 12 ZNP Roman Kolpacki. Inwokację wygłosił ks. biskup sufragan archidiecezji chicagowskiej Alfred L. Abramowicz. Przewodniczącym programu uroczystości był prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy A. Ma-

Silne Burze Na Południu

(UPI) — Silne burze przeszły w niedzielę nad częścią stanów południowych i na południowym-wschodzie. Jedna osoba poniosła śmierć natomiast kilka zostało rannych. Znotowano tylko niewielkie straty materialne.

Burza wystąpiła również w Kalifornii, gdzie opady deszczu i śniegu były mile widziane. Od dwóch lat bowiem niski poziom opadów — zwłaszcza w południowej części stanu — przyczynił się do chronicznej suszy.

Tornado przeszło nad Laurens, S.C., niszcząc kilka domów gradem wielkości piłek golfowych. Trzy osoby doznały lżejszych obrażeń. Lokalny szeryf Gene Jones twierdzi, iż 6 cali gradu spadło przed jego kwatery. Szyby zostały powybijane w wielu domach.

Silne burze wystąpiły w Louisianie, Texas, New Mexico, Kansas, Iowa, i Płd. Dakota. W Mangham, La., kobieta wieszająca bieliznę została śmiertelnie rażona piorunem. W Rodessa, La., spadło 2 cale gradu w czasie burzy.

Słabe tornado przeszło nad Long Beach, Calif., powodując tylko niewielkie szkody materialne. Deszcz spadł w rejonie Los Angeles, Paso Robles i San Francisco. W północnej górnej części spadł śnieg, przynajmniej okresowo zażegnując groźbę pożaru lasów. Czynniki lokalne twierdzą, iż opady nie wystarczą na zaspokojenie potrzeb w wodę, której zapasy są w tym rejonie uszczuplone wskutek suszy. Wilgoć jest jednak mile widziana przez wszystkich, szczególnie przez straż pożarną. W czasie suszy istnieją bowiem poważne obawy przed ewentualnymi pożarami lasu.

Castro Grozi

Paryż (UPI) — Fidel Castro zagroził, że jeżeli wojska Zaire i oddziały marokańskie, w pogoni za rebeliantami z Katangi, wkroczą na terytorium Angoli, on potraktuje to jako atak na Kubę i odpowie zbrojnie.

zowski, który wygłosił także okolicznościowe przemówienie.

Przemówienie Prez. Mazewskiego

„Dzisiejszy, zaiste wspaniały pochód w Śródmieściu, jak też niniejszy program ku upamiętnieniu wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja zbiega się z wydarzeniami, które nas głęboko niepokoją,” powiedział na wstępie Mazewski.

„... Na tle dzisiejszych wydarzeń przypomina nam się fakt, że to właśnie Rosja zgnębiła i unicestwiła tę pierwszą Deklarację Praw Człowieka, zawartą w Konstytucji 3-go Maja.



SEN. ADLAI E. STEVENSON, Główny Mówca Obchodu

„Za swą cnotę wielkiego oświecenia i roztropności obywatelskiej,” kontynuował mówca, „naród polski zapłacił przeszło stuletnią niewolą, narzucaną przez Rosję, która była głównym instygatorem kryminalnych rozbiorów Polski.

Dziś ta sama Rosja cynicznie łamie Układ z Helsinek, który podpisała. Jej agentura komunistyczna w Polsce z taką samą beczelnością unicestwia deklarację Umowy Helsińskiej uderza z całą brutalnością aparatury partyjnej i państwowej w tych robotników, którzy odważyli się upomnieć o lepsze warunki życia, oraz w tych intelektualistów, którzy odważyli się wykaazać, że humanizacja i liberalizacja dzisiejszej tyranii w Polsce jest nakazem chwili.”

Spontaniczne wybuchy aplauzu zebranych kilkakrotnie przerywały mówiącemu. Na zakończeniu swego przemówienia lider zorganizowanej Polonii powiedział:

„Ta manifestacja jest również przypomnieniem, że dążenie do Polski prawdziwie wolnej i niepodległej nie jest skończone. . . Nasze zadania i obowiązki skończą się dopiero wówczas, gdy Polska wróci do wolnych narodów Europy.”

Prezes Mazewski następnie poprosił do mównicy prokuratora generalnego na stan Illinois, Willama J. Scotta.

Przemówienie Prok. Scotta

Scott w swoim własnym imieniu oraz w imieniu całej ludności stanu, którą reprezentuje w wyboru na urząd publiczny, złożył serdeczne gratulacje Polonii z okazji uroczystości obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Scott, który jak sam twierdzi, iż jego babcia przybyła jako emigrantka do Chicago i pracowała jako służąca, wyraził również podziękę dla polonijnej społeczności, za jej ogromny wkład w budowę kraju, za poczucie (Ciąg dalszy na str. 6-7)

Wywiad z Nixonem Skomentowany

Londyn (UPI) — W odrzutowcu „Air Force One,” którym leciał do Londynu, Prezydent Carter powiedział dziennikarzom, że oglądał w telewizji tylko pierwsze i ostatnie 15 minut wywiadu, jaki Dawid Frost przeprowadził w Nixonem.

Zapytany, jak ocenia ten wywiad, Prezydent odpowiedział: „Nie zmienił on mego poglądu. Sądzę, że był on (Nixon) szczerzy, gdy powiedział, że kłamał narodowi amerykańskiemu, składając pewne oświadczenia. Sądzę, że Nixon przekonał samego siebie, że nie dopuścił się naruszenia praw. Była to dyskusja interesująca, ale wątpię, aby oświeciła naród amerykański.”

Prezydent odpowiedział, że „nie wie,” gdy go zapytano, czy jest zadowolony, że Nixon naruszył prawo. Krytycznie wywiad z Nixonem oceniła prasa włoska. Wywiad nazwano „przykrym” i nie wartym tych pieniędzy, które w niego włożono.

„Tylko zysk mógł zachęcać byłego szefa państwa do tego najbardziej przykrego (distasteful) wystąpienia w całej jego długiej karierze politycznej” — stwierdził nowojorski korespondent rzymskiego „Il Messagero.”

„Jest sprawą niepojętą, że zmusza się podatnika włoskiego do zapłacenia 220 milionów lirów za oglądanie tego haniebnego przedstawienia” — pisze wspomniany dziennik.

Washingtonski korespondent agencji prasowej Kyodo orzekł, że Nixon w swoich komentarzach nie zdołał „złagodzić głębokiego obrażenia narodu amerykańskiego” i nie zdołał „wymazać wrażeń, że zgrywał się w swym działaniu od początku do końca.”

„Czy zwykły człowiek zmieni swój sąd teraz, gdy Nixon wyraził żal?” zapytuje w nagłówku rzymski dziennik „La Repubblica” i odpowiada: „Jeżeli nawet Nixon zachowa pogląd, że był prezydentem, który źle postępował, zwyciężącą — w opinii społeczeństwa — pozostanie amerykański system, w którym grzesznicy placą za swoje winy i w końcu — żalują.”

Turyńska „La Stampa” podziwia talent Nixona do „odradzania się politycznego” i fakt, że za swój wywiad otrzyma on milion dolarów.

„Pojawienie się Nixona (ale tylko w TV) świadczy, że . . . Nixon jest niezniszczalny jak szekspirowski duch i jak dobrze płatna gwiazda hollywoodzka” — stwierdza „La Stampa.”

Etiopski Wódz w Moskwie

Moskwa (UPI) — Przywódca junty etiopskiej Mengistu Haile Mariam, który ostatnio coraz bardziej dryfuje w kierunku Związku Sowieckiego, przybył na rozmowy polityczne do Moskwy.

Mariam powiedział na przywitaniu, że ZSRR popiera jego rząd w walce z siłami reakcji, wspomagany przez Stany Zjednoczone.

# "Dzień Dobry Dzieci"

W Woli Okrzejskiej, na Podlasiu, 5 maja 1846 roku urodził się Henryk Sienkiewicz—powieściopisarz i nowelista, jeden z najpoczytniejszych pisarzy świata, laureat Nagrody Nobla (1905), autor m.in. Trylogii i Quo vadis (zm. 1916).

## DWA MIECZE

Król właśnie udał się na lewe skrzydło do polskich chorągwi, gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów zjeżdża od Krzyżackiego wojska.

Serce Władysława zabiło nadzieją:—Może ze sprawiedliwym pokojem jadą! — Daj Bóg—odrzekli duchowni.

Król posłał po Witolda, a tymczasem heroldowie, nie spiesząc się, zbliżali się do obozu.

W jasnym świetle słońca widziano ich doskonale, podjeżdżających na ogromnych, koniach bojowych, jeden miał na tarczy cesarskiego czarnego orla na złotym polu. Szeregi rozstąpiły się przed nimi, oni zaś zsiadli z koni stanęli po chwili przed wielkim królem i skłonili nieco głowy dla okazania mu czci, tak odprawił swoje poselstwo:

— Mistrz Ulryk — rzekł pierwszy herold — wzywa twój majestata panie i Księcia Witolda na bitwę śmiertelną i aby męstwo wasze, którego wam widać brak, podnieść, śle wam te dwa nagie miecze.

To rzekłszy złożyli miecze u stóp królewskich. Jaśko Mążyk z Dąbrowy wytłumaczył jego słowa Królowi, ale ledwie skończył, wysunął się drugi herold z gryfem na tarczy i tak przemówił:

Mistrz Ulryk kazał wam też oznajmić, panie, iż jeśli skąpo wam pola do bitwy, to się z wojskami wam ustąpi, abyście nie gnusili w zaroślach.

Jaśko Mążyk znów przełożył jego słowa i nastąpiła cisza, tylko w orszaku królewskim rycerze poczęli zgryzać zębami na takie zachwalstwo i zniwagę.

Ostatnie nadzieje Jagielly rozwiły się jak dym. Spodziewał się poselstwa zgody i pokoju, a tymczasem było to poselstwo pychy i wojny.

Więc wzniósłszy oczy do góry, tak odrzekł:

— Mieczów ci u nas dostatek, ale i te przyjmę jako wróżbę zwycięstwa, którą mi sam Bóg przez wasze ręce zsyła. A pole bitwy On także wyznaczy. Do którego sprawiedliwości się odwołuję, skargę na moją krzywdę i waszą nieprawość a pychę zanosząc — amen.

I dwie wielkie łzy spłynęły mu po ogorzałych policzkach. Tymczasem głosy rycerskie w orszaku poczęły wołać:

— Cofają się Niemce. Daj pole! Heroldowie odeszli i po chwili widziano ich znowu jadących pod górę na swych ogromnych koniach i błyszczących w świetle słonecznym od jedwabów, które po wierzchu zbroi nosili.

## POMYSL I ODPOWIEDZ

Z jakiej książki pochodzi ten fragment?

### DLA CIEBIE MAMO

Dzisiaj dla Ciebie Mamo,  
Świeci słońce złote,  
Dla Ciebie na oknie  
Usiadł barwny motyl.

Dzisiaj dla Ciebie Mamo,  
Płyną białe chmurki  
A wiatr je układa  
W świąteczne laurki.



Dzisiaj dla Ciebie Mamo,  
Śpiewa szpak na klonie  
I dla Ciebie kwiaty  
Pachną też w wazonie.

Dzisiaj, Droga Mamo,  
Masz twarz uśmiechniętą,  
Więc niech przez rok cały  
Trwa to Twoje Święto!

### PTASIA KRZYZOWKA



Wpisz w puste kratki brakujące litery i odczytaj dziewięć nazw ptaków.

### WYKRESLANKA

# WŁZKA DJSAD SKCTW

Wykreśl powtarzające się litery, a dowiesz się, kto jest amatorem sałat i kapusty.

### ZAGADKA

Jaką "kawke" strażak niesie?  
Jakie "gody" zbierasz w lesie?  
Jaki "mak" w skorupie mieszka?  
Jakim "wiórkam" dasz orzeszka?

Odpowiedzi na pytania i zagadki przyslijcie na adres:

"DZIEŃ DOBRY DZIECI"

1823 S. 49th Ave.  
Chicago, IL. 60650

OPRACOWAŁA K. T.

## Z Wykładu Mgr. M. Ejsmont W Związku Akademików

Wiadomo jak bezcennym skarbem dla kultury narodowej są zabytki. Przeszło tysiącletnia historia narodu polskiego zachęca do jakiegoś całościowego spojrzenia na tradycje polskiego muzealnictwa.

Taki był jeden z ważkich motywów skłaniający Polski Związek Akademików do zorganizowania w niedzielę, 17 kwietnia b.r., wieczoru poświęconego w całości muzealnictwu polskiemu.

Zagadnienie to zaprezentowała mgr Małgorzata Ejsmont — absolwentka Historii Uniwersytetu Warszawskiego. Z dużą znajomością tematu przedstawiła w formie interesującego wykładu historię zbiorów dzieł sztuki w Polsce, poczynając od czasów najdawniejszych—a więc średnio-wiecznych skarbców kościelnych—do dziś.

Uczestnicy wieczoru mieli okazję przesłuchania zbiorów królewskich od XVI w., a więc pierwszych—pochodzących z kolekcji ostatnich królów z dynastii jagiellońskiej—Zygmunta I Staroego i jego syna Zygmunta Augusta (na szczególną uwagę zasługuje zbiór 350 arrasów Zygmunta Augusta, z których 136 zachowało się do dziś i można oglądać w salach Zamku Wawelskiego w Krakowie i w Muzeum Narodowym w Warszawie).

Kolejną autorka wykładu przedstawiła zbiory królewskie dynastii Wazów, następnie—znanego mecenasa sztuki—króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który stworzył w czasie swego panowania (1764-1795) galerię obrazów liczącą 2,300 sztuk.

Osobne miejsce w wykładzie zostało poświęcone ogromnym zbiorom dzieł sztuki słynnych rodów magnackich; pierwsze kolekcje tego typu zaczęły powstawać na przełomie XVI-XVII w. Przechodząc do czasów nowszych mgr. Ejsmont zwróciła uwagę na trudności muzealnictwa polskiego od połowy XIX w. i na początku wieku XX spowodowane polityką zaborców, a także na ogromne straty dzieł sztuki wynikłe z zawieruch I i II wojen światowych, które przetoczyły się przez ziemie polskie.

Aktualnie patronat nad wszystkimi zabytkami w kraju sprawuje Muzeum Narodowe, którego załącznikiem było Muzeum Sztuk Pięknych—założone w Warszawie w 1862 roku.

Z wykładu dowiedzieliśmy się o działalności Muzeum Narodowego także na arenie międzynarodowej. Jest ono siedzibą Polskiego Komitetu Międzynarodowej Rady Muzeów i Międzynarodowej Rady Zabytków i Zespołów Zabytkowych, w których pracach czynnie uczestniczy np. w wyprawach wykopaliskowych w basenie Morza Śródziemnego, czy w badaniach archeologicznych prowadzonych pod kierunkiem prof. Michałowskiego w Egipcie, w Syrii, na Krymie, na Cyprze.

Wykład był bogato ilustrowany albumowymi zdjęciami i przezroczkami, co ułatwiło przemawianie do wyobraźni słuchaczy.

Należy jedynie zażądać, że niezbyt wielka grupa uczestników wieczoru poszerzyła swoją wiedzę o działalności i zbiorach muzealnictwa polskiego.

## Z Działalności Polskiego Towarzystwa Prawniczego W USA

Dnia 16 kwietnia 1977, w dwudziestą piątą rocznicę założenia Polskiego Towarzystwa Prawniczego w Stanach Zjednoczonych, odbyło się w Nowym Jorku pod przewodnictwem Adolfa Seyrlhubera doroczne, walne zebranie tego Towarzystwa.

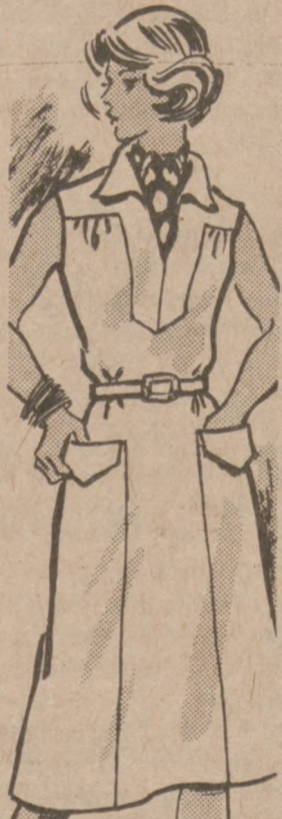
Prezes Morelowski, otwierając obrady, wspominał o stratach jakie organizacja poniosła w toku ubiegłej kadencji. Zebrani oddali hołd pamięci zmarłych członków Towarzystwa: Haliny Korsak, Feliksa Krą-

kowskiego, Ludwika Honigwilla, Aleksandra Korczyńskiego i Jana Frylinga.

W obszernym sprawozdaniu omówił prezes Morelowski liczne dziedziny działalności Towarzystwa Prawniczego w roku ubiegłym, a wśród nich dziedzinę odczytów i imprez artystycznych (odczyt ks. Henryka d'Anjou Leśniewskiego o reformach prawno-kościelnych zainicjowanych przez papieża Jana XXIII, wieczór w dwudziestolecie zgonu Jana Lechonia).

Po sprawozdaniach i dyskusji uchwalono jednogłośnie absolutorium dla zarządu i podziękowanie za jego pracę. Wybrano władze Towarzystwa na rok następny. Prezesem wybrany został ponownie dr. Jan Morelowski, wiceprezesem dr. Oskar Schenker, sekretarzem dr. Józef Z. Jabłoński. Do zarządu wchodzi ponadto: Feliks Gadomski, dr. Zygmunt Gross, Bohdan Kawecki, Stefan Korboński i Adolf Seyrlhuber.

### Casually Yours! Printed Pattern



4699  
SIZES  
8-20

by Anne Adams

Flip collar above V neck, hip-panneled skirt — this EASY (no waist seam!) dress is the right choice to go, go, go thru the seasons. Choose neat knits.  
Printed Pattern 4699: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards. 45-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING — SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book ..... \$1.00  
Sew + Knit Book ..... \$1.25  
Instant Money Crafts ..... \$1.00  
Instant Fashion Book ..... \$1.00

### Fraszka

Miłość jest ślepa, ale małżeństwo przywraca jej wzrok.

Jeśli nie wskażesz żonie jej braków, ona przypisze je tobie.

### Ostatnie 4 Dni!

Wielki Sukces Powieści  
**Henryka Sienkiewicza**  
w barwnym filmie  
na szerokim ekranie:



Zachęca Naród Do walki!  
Obleńdzenie Częstochowy!  
Pod Murami Jasnej Góry  
Siły Zabrakło Szwedom!

Tylko do 12-go maja  
DZIS I JUTRO  
6:30 i 9-ta wieczór!

w kinie

**MILFORD**

3319 N. Pulaski Rd.  
róg Milwaukee, blok od Belmont  
Telefon: 545-5922

Henryk Sienkiewicz

## OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

211

(Ciąg dalszy)

Helena, lubo z natury męzna, poczęła od ustawicznej trwogi i bezsenności na zdrowiu szwankować i naprawdę wyglądała na brankę wleczoną mimo woli w nieprzyjacielskie namioty; pan Zagłoba poccił się srodze i coraz nowe wymyślał fortele, które mały rycerz zaraz w bieg wprowadzał, obaj zaś pocieszała kniaziównę, jak mogli.

— Tylko nam minąć to mrowie, które jest jeszcze przed nami — mówił mały rycerz — i przyjsię pod Zbaraż, zanim Chmielnicki z Tatury okolice jego za- leje.

Dowiedział się bowiem po drodze, że regimentarze ścignęli do Zbaraża i że w nim zamierzają się bro- nić — tam więc zdążyli spodziewając się słusznie, że i książę Jeremi do regimentarzy ze swoją dywi- zją przybędzie, zwłaszcza że część jego sił, i to zna- czna, stała w Zbarażu miała *locum*. Tymczasem do- szli aż pod Płoskirów. Mrowie rzędo na gościu- istotnie, bo już o dziesięć mil drogi zaczynał się kraj zajęty przez chorągwie koronne, więc watahy kozackie nie śmiały zapuszczać się dalej, wołały bo- wiem czekać w bezpiecznym oddaleniu na przyby- cie Burlaja z jednej, a Chmielnickiego z drugiej stro- ny.

— Już dziesięć mil tylko! już dziesięć mil tylko! — powtarzał zacierając ręce pan Zagłoba. — Byliśmy się do pierwszej chorągwi dostali, to już i do Zbara- ża dojedziemy w bezpieczności.

Pan Wołodyjowski jednak postanowił znowu zao- patrzyć się w świeże konie w Płoskirowie, bo te, które kupiono w Barku, były już do niczego, a Bur- lajowe trzeba było na czarną godzinę oszczędzać. O- strożność ta stała się konieczną, odkąd rozeszła się wieść, że Chmielnicki już pod Konstancyntowem, a chan ze wszystkimi ordami wali od Piławic.

— My tu z kniaziówną zostaniemy pod miastem, bo lepiej nam się na rynku nie pokazywać — rzekł mały rycerz do Zagłoby, gdy przybyli do opuszczone- go domku, odległego o dwie staję drogi od miasta — a waszeć idź, popytaj u mieszczan, czyli koni gdzie na przedaź albo na zamianę nie mają. Wieczór już, ale ruszymy na całą noc.

— Niedługo wrócę — rzekł pan Zagłoba. I odjechał ku miastu, Wołodyjowski zaś kazał Rzę- dzianowi porozluźnić nieco popręgów u kulbak, aże- by bachmaty mogły odetchnąć, sam zaś wprowadził kniaziównę do izby, prosząc, aby się winem i snem pokrzepiła.

— Chciałbym do świtania te dziesięć mil przeje- chać — mówił jej — później wszyscy wypocniemy. Zaledwie jednak przyniósł buklaki z winem i żyw- ność, gdy zatętniało przed sienią.

Mały rycerz spojrział przez okno.

— Pan Zagłoba już wrócił — rzekł — widno koni nie znalazł.

W tej chwili drzwi izby rozwarły się i ukazał się w nich Zagłoba błądy, siny, spotałszy, zadyszany.

— W konie! — zakrzyknął.

"Pan" Michał zbyt był doświadczonym żołnierzem, aby w takich razach na pytania czas tracić. Nie tra- cił go nawet na ratowanie buklaka z winem (który wszelako pan Zagłoba porwał), ale chwycił co pre- dziej kniaziównę, wyprowadził ją na podwórze i po- sadził na kulbakę; rzucił ostatnie spojrzenie, jego po- pręgi dociągnięte, i powtórzył:

— W konie!

Kopyta zatętniały i wkrótce znikli w ciemnościach jeźdźcy i bachmaty jak orszak mar.

Lecieli długo bez wypowiedzianku, aż dopiero gdy bli- sko mila drogi dzieliła ich od Płoskirowa i przed wej- ściem księżycza pomroka stała się tak gruba, że wszel- ki pościg był niemożliwy, pan Wołodyjowski zbliżył się do Zagłoby i spytał:

— Co to było?

— Czekaj... panie Michale, czekaj! Okrutniem się zdyszał, mało mi nóg nie odjęło... u!

— Ale co to było?

— Diabeł we własnej osobie, mówię ci, diabeł albo smok, któremu jedną głowę utniesz, druga odrasta.

— Gadajże waś wyraźnie.

— Bohuna na rynku widziałem.

— Chyba waś masz *deirium*?

— Na rynku go widziałem, jako żywo, a przy nim pięciu czy sześciu ludzi; policzyć nie mogłem, bo ma- ło mi nóg nie odjęło... Pochodnie przy nim trzymali... Już tak myślę, że nam chyba bies jaki w drodze staje, i zgola nadzieję w szczęśliwy skutek naszej impre- zy straciłem... Czy on nieśmiertelny ten piekielnik, czy co? Nie mówże o nim Helenie... O dla Boga! waćpan go usiekłeś, Rzędzian go wydał... nie! on już żyw, wolny i w drogę lezie. U! o Boże! Boże!... mówię ci, panie Michale, że wołałbym spectrum na cmentarzu zobaczyć niż jego. I co, u diabła, za mo- je szczęście, że to ja go właśnie wszędy pierwszy spot- ykam! Psu wsadzić w gardło takie szczęście! Czy to nie ma innych ludzi na świecie? Niech go inni spotykają! Nie! zawsze ja i ja!

— A on widział waści?

— Żeby on mnie widział, to byś ty już mnie, panie Michale, nie widział. Tego tylko brakowało!

— Ważna by to była rzecz wiedzieć — mówił Wo- łodyjowski — czy on goni za nami, czy też do Wala- dyndki do Horpyny jedzie w tym mniemaniu, że nas po drodze ulapi?

— Mnie się widzi, że do Walaudyndki.

— Tak i musi być. Tedy my jedziemy w jedną stro- nę, a on w drugą, i teraz mila już albo dwie między nami, a za godzinę będzie pięć. Nim się po drodze o nas dowie i nawróci, będziemy w Żółkwi, nie tyl- ko w Zbarażu.

— Tak mówisz, panie Michale? Chwała Bogu! Jako- byś i plaster przyłożył! Ale powiedz mi, jak to być może, by on był na wolności, skoro jego Rzę- dzian w ręce komendanta włodawskiego wydał?

— Po prostu uciekł.

— To już szyję takiemu komendantowi uciąć. Rzę- dzian! hej, Rzędzian!

— A czego jegomości chce? — pytał pacholek wstrzymując konia.

— Komuś ty Bohuna wydał?

— Panu Regowskiemu.

— A któż to ten pan Regowski?

— To wielki kawaler, porucznik pancerny spod chorągwi króla jegomości.

— Bodajże cię! — rzekł trzasnawszy w palce Wo- łodyjowski — to już ja wiem! Nie pamiętasz no wać- pan, co nam pan Longinus opowiadał o nieprzyjaci- ła pana Skrzetuskiego z Regowskim? To przecie pana Łaszca strażnika krewniak i za jego konfuzję ma do Skrzetuskiego *odium*.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Obchód Konstytucji 3 Maja 1791 — Wyrazem Siły i Zwartości Polonii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

polskich strojach narodowych i z chorągiewkami polskimi w rękach. Działwa maszerowała dziarsko z entuzjazmem i z powagą.

Przewaga dzieci i młodzieży była w stosunku 8 do 1-go. Wrażenie maszerujących dzieci w szeregach szkół w Pochodzie było niezwykle dodatnie. Budziły one podziw u widzów, wśród których znajdowali się nie tylko Amerykanie polskiego pochodzenia.

Imponujący widok zwłaszcza przedstawiały szeregi dzieci w strojach regionalnych maszerujące w ramach szkół oraz w dwóch dużych jednostkach, jak w Oddziałach Związku Harcerstwa Polskiego i w Związku Podhalan w Ameryce.

Udział tych dzieci i młodzieży i

## Zebranie Stow. Dobroczyńności

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP, połączone z tradycyjnym obchodem Dnia Matek odbędzie się we wtorek, 10 maja, w nowej siedzibie Domu Związkowego, 6100 N. Cicero, o godzinie 7:30.

Ze względu na ważne sprawy i specjalny program, prosimy pp. Delegatki o liczne i punktualne przybycie.

Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczyńności; Wiktoria Kolman, sekretarka prot.

## Z Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej

Oddział Gdańsk nr 50 Ligi Morskiej w Am. zawiadamia członków, iż posiedzenie Oddziału odbędzie się w środę, 18-go maja, w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-sza ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy do omówienia, przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie. Na tym posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla uczczenia Ojców i Matek. Następne nasze posiedzenie będzie 21-go września. — Helena Pukala, prezesa; R. Jelińska, sekret.

## Seria Zamachów Gangsterskich

Nowy York. (UPI) — Federalne Biuro Śledcze podjęło intensywne śledztwo w sprawie serii tajemniczych morderstw — najwyraźniej dokonanych przez mafię — na konfidentach władz i potencjalnych świadkach prokuratury federalnej. Jak dotychczas brak jest nawet poszlak odnośnie tożsamości zabójców.

Jedni przypuszczają, iż morderstwa są dziełem nielegalnie sprowadzonych do tego kraju Sycylińczyków, których używa się do rozstrzygnięcia wewnętrznych porachunków syndykatu. Inni utrzymują, że sprawcami są młodzi weterani wietnamscy, znajdujący się w szrankach mafii. Istnieje jeszcze trzecia hipoteza, a mianowicie, że dwaj zabójcy są na usługach nowojorskiego Carmine Galante, który kontroluje nielegalny kolportaż narkotyków.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH  
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W  
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

zapał ich budził podziw i uznanie tak dla dziatwy, jak i rodziców tych dzieci i młodzieży. Widzowie stojący na chodnikach rzęsiście oklaskiwali każdy oddział i każdą szkołę. Tyle dzieci w zwartych szeregach nie widzi się w żadnej Paradyzie w śródmieściu Chicago.

Bezwątpienia jest to ogromna zasługa rodziców, którzy dopilnowali, by ich dzieci uczestniczyły w Pochodzie, nie szczędząc wydatków na oryginalne stroje, na schludny wygląd swych dzieci i na przyjazdy autami do miejsc zbiórki.

Jest to również zasługa samych dzieci i młodzieży wychowanych w patriotycznym duchu, w poszanowaniu tradycji polskich i świadomości tak szlachetnego pochodzenia. Tak rodzicom, jak i samej dziatwie należą się słowa najwyższego uznania i podziękli.

\*\*\*

W samym zgrupowaniu Związku Harcerstwa Polskiego maszerowało około 550 zuchów, zusek, harcerzy i harcererek. Wszystkie wystąpiły w mundurach potęgując podziw u widzów. W zgrupowaniach Związku Podhalan w Ameryce wystąpiły oddziały od najmłodszych, liczących po kilka latek, do dorosłych. Wszyscy ubrani byli w przepiękne stroje góralskie, sprowadzone z Polski, mieniące się w promieniach słońca kolorowymi barwami. Oddział Związku Podhalan wraz z swą oryginalną kapelą góralską liczył ponad 550 osób.

Wiceprezesa ZNP p. Helena Szymanowicz jako generalna przewodnicząca Obchodu osobiście podziękowała z estrady, przy Madison i State st. Harcerzom i Podhalanom, wyrażając im uznanie za ich wspaniały występ.

\*\*\*

Trzecią malowniczą grupą młodzieży i dziatwy było zgrupowanie dziewcząt szkół jez. polskiego. Były to szkoły: im. Gen. K. Pułaskiego, Mikołaja Kopernika, im. Ks. Prał. Cholwińskiego, H. Sienkiewicza z Cicero, Ojca Maksym. Kolbe, Ign. Paderewskiego, z Niles, szkółki przy Gminie 143 ZNP, Emilii Plater z Mt. Prospect, Marii Konopnickiej ze Zjednoczenia Pol. Rzym. Katolickiego.

Samo zgrupowanie to liczyło około 800 dzieci i młodzieży, podzielonych na grupy, ubranych w stroje narodowe, pompon girls, grupy w uczniowskich mundurkach, gimnastycznych kostiumach itd. Jedną tylko szkoła im. T. Kościuszki liczyła 300 dzieci i b. pięknie się prezentowała.

Prócz zgrupowania, niektóre szkoły wystąpiły w pochodzie w oddzielnych grupach. Wraz z grupą dziatwy ze Zjednoczenia wystąpił zespół taneczny Polonez, 18 osób w kontuszach i dawnych strojach szlacheckich, wraz z małą grupką orkiestry góralskiej.

Rydwanym nosiły swoje hasła i wyrażały hold wybitnym Polakom lub podkreślały epizody historyczne, jak np. 60-lecie Czynu Zbrojnego Polonii — Armii Hallera. Opisy Rydwanów będą w t.zw. Iskierkach, które ukazują się będą w Dzienniku przez kilka następnych dni.

## Laureat Konkursu Recytatorskiego



EDWARD TABACZYK otrzymuje gratulacje po zdobyciu 1-go miejsca w konkursie recytatorskim zorganizowanym przez Szkołę Przygotowawczą Sw. Marii w Orchard Lake, Mich. Tabaczyk już po raz drugi został laureatem konkursu, tym razem recytując "Matkę Boską Częstochowską" Jana Lechońia. Na zdjęciu, z lewej, przewodniczący konkursu ANDREW GORSKI, oraz kierownik szkoły Fr. Thomas Skindeleski.

## Śmietnik Na Autostradach

Jak informuje nas "Chicago Tribune," zaśmiecanie autostrad w stanie Illinois stało się problemem tak istotnym, że stanowy Department Transportu przeprowadza obecnie studia celem dokładnego przeanalizowania tego zagadnienia.

"Badamy obecnie 9 odcinków dróg w stanie Illinois, ażeby poznać nasilenie i wagę, a także pochodzenie odpadków, jakie tam znajdziemy" — mówi inż. Nile Blood z Departamentu Transportu.

Problem nie tkwi w stałym ilościowym wzroście zaśmiecania dróg, ale w braku pieniędzy na ich regularne oczyszczanie, jak miało to miejsce dawniej. Odpadki porzucone na drogach pozostają tam obecnie znacznie dłużej.

Zarząd autostrad obliczył, że ich oczyszczanie kosztuje rocznie 3 miliony dolarów. Zebrane w ciągu roku śmiecie ze stanowych autostrad zapełniły by ogromny stadion sportowy na głębokości 10-ciu stóp.

Z nadejściem wiosny Dept. Transportu przeprowadza coroczną kampanię oczyszczania poboczy autostrad, ażeby pozwolić na swobodne wykiel-

kowanie trawy. W razie zaistniałej potrzeby przeprowadza się później dorywcze akcje.

Aczkolwiek roczne studia problemu dadzą jaśniejszy obraz tego, co wyrzucane jest na drogach, wcześniejsze badania wskazują, że najbardziej powszechnymi odpadkami są puszkki po piwie i gazowanych napojach, a ilość ich — stale wzrasta. Studia z roku 1969 wskazały 23 procent pustych puszek w ogólnej zawartości śmieci porzucanych na drogach, ale już w roku 1974 liczba ta wzrosła do 44 procent.

Władze transportu wskazują, że opakowania "szybkich dań" i papierowych kubeczków stanowią drugą pozycję zawartości odpadków na drogach.

"Powstaje inny problem" — twierdzi Nile Blood — "a mianowicie fakt, że duży procent odpadków zanieczyszczających autostrady nie ulega wietrzeniu jak naprzykład papierowe kubki."

Do najbardziej nielubianych przez załogi oczyszczające drogi zawartości autostradowego śmietnika należą martwe zwierzęta i... jednorazowe pieluszki.

## Koniński Drogowskaz — Najstarszy w Europie

Za najstarszy drogowskaz w Polsce, a nawet w Europie środkowej, uważany jest wyciosany z piaskowca słup drogowy, znajdujący się w Koninie.

Słup ten o wysokości 3,5 metra ma kształt cylindra zwężonego ku górze i zakończony kula. W połowie wysokości znajduje się łacińska inskrypcja, która w tłumaczeniu na język polski brzmi następująco:

"W roku wcielenia Pana Naszego 1151 z Kalisza do Kruszewicy tu prawie punkt środkowy. Wzniesie go kazal pałatyn Piotr, a także odmierzył połowę dróg, aby każdy podróżny o

nim pamiętać raczył i zanosił często modlitwę do łaskawego Boga."

pomocy precyzyjnych przyrządów pomiarowych sprowadzono dokładność ustawienia drogowskazu. Okazało się, że był on (jak na owe czasy) zdumiewająco dokładny.

Różnica nie przekraczała 300 metrów, co dobrze świadczy o polskiej nauce już we wczesnym średniowieczu.

Drogowskaz ustawiony był dokładnie w połowie drogi między Kaliszem a Kruszewicą na 52 kilometry ze 104 dzielących te miasta. Ostatnio przy

## Koniec Roku Akademickiego w Kolegium Związkowym

W dniu 22 maja na miasteczku akademickim Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. odbędzie się uroczystość rozdania dyplomów absolwentów uczelni. Z tej okazji zaproszona została do Cambridge Springs Mary Ann Krupsak, wicegubernator stanu Nowy York, która otrzyma honorowy dyplom i będzie głównym mówcą dnia.

Dyplomy honoris causa otrzymają także Kazimierz Lotarski (bankier z Buffalo, N.Y.) oraz Stanley O'Brakta, emerytowany "businessman" z Ball Harbour na Florydzie.

W piątek, 20 maja, czyli 2 dni przed rozdaniem dyplomów, w kafeterii kolegiatnej odbędzie się przyjęcie dla absolwentów; początek zabawy o godzinie 8-jej wieczorem. W tym samym czasie w siedzibie prezesa kolegium odbędzie się przyjęcie dla rodziców i gości.

W sobotę, tj. dn. 21 maja, o godzinie 9-jej rano odbędzie się uro-

czyste śniadanie, poczem nastąpi ogólne zgromadzenie absolwentów w sali audytornej. Członkowie klubu "Century" organizują później lunch (godz. 12:15 po południu). Obiad połączony z zabawą taneczną rozpocznie się w kafeterii o godz. 6 wieczorem.

Rezerwacji miejsc można dokonać do 15-go maja; cena biletów po \$15 od osoby.

W niedzielę, 22-go maja, rozdanie dyplomów poprzedzi Msza św., która zostanie odprawiona na trawniku, ewentualnie w auli w wypadku złej pogody. Po uroczystościach dyplomowanych, lunch a następnie przyjęcie gości przez prezesa Hermana Szymanowskiego.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

## Elżbieta Dąbek

# Reforma Dewizowego Konta

W październiku 1976 r. nastąpiła w Polsce nowelizacja niektórych przepisów finansowych dotyczących korzystania przez obywateli polskich, zamieszkałych na stałe w Kraju, z tzw. konta dewizowego.

Zliberalizowane zostały zasady funkcjonowania tego konta. Najistotniejszą zmianą jest to, że od 1 października 1976 r. Bank Polska Kasa Opieka S.A. i Narodowy Bank Polski prowadzą tzw. rachunki "A," na które mogą być wpłacane waluty wymienialne bez obowiązku udokumentowania sposobu wejścia w ich posiadanie.

Wpłaty na to konto może dokonywać sam jego właściciel w Kraju, mogą one także napływać na jego nazwisko z zagranicy. Na rachunek "A" mogą być wpłacane waluty w gotówce, pochodzące z realizacji przekazów bankowych i pocztowych, weksli itp. Rachunek prowadzony jest w jednej — wybranej przez właściciela — walucie.

Oczywiście, wpłaty mogą być także dokonywane w innych walutach, które przelicza się wg oficjalnych kursów na walutę zadeklarowaną jako podstawową dla danego konta.

Rachunki w NBP i PKO są oprocentowane, a wysokość odsetek jest uzależniona od zadeklarowanego przez klienta terminu płatności. Tak więc wpłaty wypłacane na każde żądanie oprocentowane są w wysokości 4 proc. w skali roku, wpłaty sześciomiesięczne — 4,5 proc., roczne — 5 proc., dwuletnie — 6 proc., trzyletnie — 7 proc. Odsetki od wkładów na rachunku "A" dolicza się w walucie, w jakiej jest prowadzony rachunek.

W przypadku wcześniejszego podjęcia wkładów niż deklarowano przy zgłoszeniu terminowym (np. przed upływem roku, choć uprzednio deklarowano wkład roczny), procent oblicza się tak, jak w przypadku wkładów płatnych na każde żądanie, tzn. w wysokości 4 proc. Nie dotyczy to sytuacji, gdy wkład trzyletni podejmowany jest w trzecim roku trwania umowy między klientem a bankiem.

Wtedy za dwa lata procent obliczany jest tak, jak przy dwuletnim wkładzie terminowym (6 proc.), a za pozostały okres — 4 proc.

Posiadać konta "A" oraz członkowie jego najbliższej rodziny mogą podjąć z rachunku bankowego waluty obce wywozić za granicę. Bank prowadzący rachunek potwierdza uprawnienia do wywozu, co ułatwia graniczną kontrolę dewizową. Za członków najbliższej rodziny uważa się małżonka, dzieci, rodziców, rodzeństwo, rodziców małżonka, zięciów, synowe, pasierbów lub adoptowane dzieci.

Posiadać konta "A" może podejmować wpłaty w Kraju w walutach obcych, w bonach towarowych Banku Polska Kasa Opieki S.A. lub w złotych. W tym ostatnim przypadku stosuje się odpowiednie przeliczenie walut po kursie specjalnym z premią stosowaną w Polsce przy skupie walut od turystów zagranicznych.

Z rachunku "A" mogą być także dokonywane wypłaty i przelewy w postaci darowizn dla najbliższej rodziny, przekazy za granicę dla zakupu towarów czy usług, przekazy

na pokrycie składek członkowskich w organizacjach zagranicznych, jeżeli przystąpienie do tych organizacji nastąpiło z zachowaniem przepisów polskich.

Właściciel konta "A," przebywający czasowo poza granicami Polski, może także z tego konta dokonywać wypłat i przelewów na rzecz najbliższej rodziny w Kraju. W przypadku wyjazdu posiadacza rachunku "A" za granicę na pobyt stały, lub zmiany pobytu czasowego na stały, a także w przypadku przejścia drogą spadku lub zapisu wkładu na rachunek "A" na cudzoziemca — rozporządzenie tym wkładem wraz z odsetkami wymaga uzyskania indywidualnego zezwolenia dewizowego.

Natomiast w przypadku przejścia rachunku "A" przez spadek lub zapis na Polaka zamieszkałego w Kraju, może on rozporządzać wkładem jak poprzedni właściciel konta. Oczywiście, po przedstawieniu dokumentów stwierdzających formalnie jego prawo do spadku lub zapisu.

Na rachunek "A" natomiast nie mogą być wpłacane waluty otrzymane z tytułu zagranicznych rent, emerytur i świadczeń o charakterze rentowym.

Warto przypomnieć, że oprócz rachunku "A" przeznaczonych dla krajowych posiadaczy dewiz, Bank Polska Kasa Opieki S.A. oraz Narodowy Bank Polski prowadzi także rachunki "C" — dla cudzoziemców. Rachunek "C" prowadzi się w jednej z walut wymienialnych ustalonej przez właściciela rachunku. Na rachunek ten mogą wpływać kwoty z realizacji zagranicznych przekazów bankowych, pocztowych, czeków imiennych i na okaziciela, weksli, akredytyw pieniężnych.

Wpłacane mogą być także pieniądze w Kraju, np. podczas pobytu w Polsce właściciela rachunku "C" — ale w granicach sum zapisanych w deklaracji dewizowej i potwierdzonych przez polski graniczny urząd celnny. Mogą być także dokonywane przelewy i wpłaty w Kraju przez instytucje i osoby, z którymi właściciel rachunku "C" zawarł umowy. Na rachunek "C" przyjmowane są także przelewy z takich samych rachunków innych cudzoziemców.

Zmiany w dotychczasowych przepisach dewizowych mają na celu ułatwienie osobom prywatnym bezpiecznego sposobu posiadania i dysponowania walutami. Jest to szczególnie istotne wobec coraz szerszych kontaktów obywateli polskich z rodzinami i przyjaciółmi zagranicznymi, coraz liczniejszych wyjazdów Polaków na wakacje i urlopy poza granice Kraju.

Jest to także znaczne ułatwienie dla wszystkich zagranicznych gości, którzy coraz liczniej wybierają się do Polski na krótszy, lub dłuższy okres.

(KAI)

## Pokaz Mody w Muzeum Balzekas

Wydział Kobiet przy Muzeum litewskim Balzekas zaprasza na pokaz mody w środę, 25 maja, o 7:30 wieczorem, w Muzeum, 4012 Archer Ave. Przemówienie wygłosi Loretta Spisak, z zespołu nauczycieli szkoły średniej im. Marii Curie Skłodowskiej.

## REGENCY NURSING CENTER

6631 N. Milwaukee Ave. Niles, Ill. 60648

Witamy także Was!

- Nowoczesne urządzenia
- Rejestrowane pielęgniarki na służbie przez 24 godzin na dobę
- Terapia schorzeń przez zawód
- Fizyczna terapia
- Patio i ogród na zewnątrz
- Doskonałe posiłki
- Po polsku mówiący personel i pacjenci
- Aprobowany przez program "Medicare"

Po informacje tel. 647-7444

## DLA ZDROWIA JARZYNOWE SOKI WYPRZEDAŻ ELEKTRYCZNYCH APARATÓW

DO WYCISKANIA SWIEŻYCH SOKÓW JARZYNOWYCH

## PO BARDZO NISKICH CENACH TYLKO DO 10 MAJA 1977

- Phoenix Juicer ..... \$69.79
- Rex Juicer ..... \$79.95
- ACME Challenger Juicer ..... \$98.89
- ACME Model 5001 ..... \$119.79
- ACME Stainless Steel ..... \$139.64
- Champion Juicer ..... \$169.95



## Skład Ziołowy Doktora Michaels

1223 N. Milwaukee Ave.  
Chicago, Ill. 60622

## KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1977

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Następnie przeczytacie co Bolesław Prus pisał o twórcy Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arcyksięcia Austriackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historię szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra". Publikujemy też historie szpiegowskie opis Getta krakowskiego w pamiętnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zaglądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczniczy.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze znajduje w nim czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena \$3.50

WYTNIJ CIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy  
1201 N. Milwaukee Ave.  
Chicago, Ill. 60622

\$3.50

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA  
ZWIĄZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę .....  
(gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan ..... Zip Code .....

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUnswick 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUnswick 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30c

## Sytuacja i Rola Sowietów

Londyński International Institute for Strategic Studies opracował znamieny raport pt. "Strategic Survey 1976", w którym zajmuje się sprawą sytuacji i roli Sowietów w polityce międzynarodowej. Na przykładzie Środkowego Wschodu raport podkreśla, że Sowiety, choć są wielkim mocarstwem, nie potrafią wywierać wpływu bez sięgania po siłę zbrojną. I dlatego, gdy ani wpływy gospodarcze ani też kulturalne nie dają Sowietom podstaw dla prowadzenia ich globalnej polityki, sięgają one po siłę zbrojną. Tym też należy tłumaczyć, że Sowiety rozbudowują tę siłę.

Według raportu Sowiety, właśnie z uwagi na swoje potrzeby w zakresie siły wojskowej, przeciwstawiają się ustępstwu rozbrojeniu, gdyż przez to ustępstwa traciłyby siłę politycznego oddziaływania. Do tego zaś sowiecka polityka wyciąga dla siebie największe korzyści w sytuacjach konfliktowych, kiedy sowieckie dostawy zbrojeniowe oraz pośrednie angażowanie się Moskwy w te sytuacje są pożądane. Aby zaś sprostać potrzebom i zadaniom własnej kalkulacji politycznej Sowiety zwiększają siłę zbrojną.

Jakież więc założenia dla polityki w stosunku do Sowietów wysuwa londyński Instytut? Raport ujmuje to zagadnienie jak następuje:

— Zachód musi utrzymywać dla swojego bezpieczeństwa równość sił wojskowych na terenach szczególnie ważnych dla Zachodu.

— Sowiety przywódcy powinni być nakłonieni, drogą dyplomatycznego oddziaływania,

do przyjęcia założenia, że budowanie siły militarnej nie zawsze wychodzi im na korzyść.

— Dla zmniejszenia kalkulacji, że istota sowieckich wpływów powinna wynikać z siły zbrojnej, Sowiety powinny być naklonione, aby w swojej globalnej polityce uwzględniły inne, a nie czysto wojskowe czynniki na rzecz osiągnięcia swych celów.

Ujęcia raportu mogą być uznane za realistyczne, ale też nasuwa się uwaga, że mogą być czysto teoretycznym, pobożnym życzeniem. Z praktyki polityki sowieckiej w ostatnich dziesiątkach lat wynika przecież, że każde osiągnięcie Sowietów w skali światowej było następstwem wprowadzania w grę siły wojskowej Sowietów. Czy więc można oczekiwać, że Sowiety zastosują się do założeń, wysuniętych przez Instytut?

Raport uważa, że Zachód musi zdecydowanie określić swoją postawę w odniesieniu do konkretnych sytuacji, jakie powstają w świecie, a w których istnieje przypuszczenie, że Sowiety mogą zastosować siłę zbrojną. Raport powiada, że trzeba ustalić "granice, w których będą tolerowane sowieckie zaangażowanie się i sowieckie wpływy", mające oparcie w sowieckiej sile zbrojnej. Taka formuła nasuwa jednak obawy, że Zachód będzie przekładał pewne interesy polityczne innych państw, co zresztą widzieliśmy w okresie wojennym i powojennym, chroniąc przez to swoje własne interesy, ale też zajmując postawę ustępliwą wobec nacisków Sowietów.

## Znamienna Uchwała Biskupów

Obraująca w Chicago doroczna Konferencja amerykańskiej Hierarchii kościelnej zajmowała się szerokim zakresem zagadnień, które wiążą się z misją Kościoła w świecie współczesnym oraz praktycznymi problemami duszpasterstwa.

Wśród powziętych uchwał na specjalną uwagę zasługuje stanowisko Konferencji w sprawie zniesienia decyzji Synodu w Baltimore (1884), że katolicy rozwodzący się i następnie wstępujący w nowe związki małżeńskie bez zgody Kościoła podlegają wyklęciu (ekskomunikacji).

Amerykańscy biskupi rozważali to zagadnienie w świetle przemian, jakie nastąpiły w świecie współczesnym i wśród katolików amerykańskich oraz uznali, że decyzja z Baltimore jest przestarzała. I chociaż odwołanie jej może być tylko symbolicznym gestem, mimo to będzie służyło jako droga do utrzymania wiernych w ramach obowiązującej procedury unieważniania małżeństw przez przewidziane prawem kanonicznym procesy Trybunałów kościelnych, usuwając czynnik, który wpływał

przynębiająco na rozwiązywanie konkretnych trudności życiowych katolików.

Sekretarz Konferencji Episkopatu, biskup James S. Rausch wyraził pogląd, że decyzja Synodu w Baltimore "nie służy pożytecznym celom", jeśli weźmie się pod uwagę te olbrzymie przemiany, jakie nastąpiły w okresie blisko stu lat od przyjęcia tej decyzji.

Uchwała podjęta w Chicago nie przesądza ostatecznie problemu, gdyż musi być zatwierdzona przez Watykan. Ponieważ Watykan pracuje od kilku lat nad rewizją prawa kanonicznego, z pewnością i stanowisko amerykańskiej Hierarchii zostanie wzięte pod uwagę. Trzeba bowiem uznać, że uchwała nosi charakter oddziaływania na postawę Kościoła w sprawie katolików przeprowadzających rozwody. Z uwagi zaś na rolę i znaczenie amerykańskiej Hierarchii tego rodzaju jej stanowisko ma wiele wymowy i z pewnością będzie dołącznie rozważone przez Watykan.

## Małe Samochody

W opracowanym programie oszczędzania energii bierze się pod uwagę i sprawę oszczędności na benzynie w zakresie budowy małych samochodów. Aby zachęcić Amerykanów do kupowania właśnie małych, oszczędnych dla zużycia benzyny samochodów, projektuje się specjalne ulgi podatkowe, jak to wynika ze znanych dotąd założeń prezydenckiego programu energetycznego.

Z relacji z Detroit, — centrum produkcji samochodów, wynika wszakże, że specjalne zachęty nie bardzo są potrzebne. Oto w okresie kwietnia Amerykanie zakupili rekordową ilość 206,241 małych samochodów, w tym na każde pięć samochodów jeden zakupiony był zagranicznej produkcji. Wynika więc z tego, że amerykańscy producenci samochodów w swoim własnym interesie, jak i w interesie społeczeństwa i programu oszczędzania benzyny, powinni przywiązywać szczególną wagę do produkowania samochodów małolitrażowych.

Ocena sytuacji w produkcji samochodowej w Detroit podkreśla, że nastąpiła ogólna poprawa w sprzedaży samochodów w okresie kwietnia, gdyż sprzedano łącznie 1,028, 210 samochodów, a więc o 13 procent więcej niż w kwietniu 1976. Przemysł samochodowy sądzi więc, że tegoroczna sprzedaż samochodów wyniesie łącznie 11.4 miliona.

Ale inna skala porównawcza powinna być przyjęta z niepokojem. Oto okazało się, że w okresie kwietnia sprzedano rekordową ilość zagranicznych samochodów, właśnie szczególnie małych typów, jak japońskie Toyota i Datsun. Poprawiły sprzedaż również niemieckiej produkcji Volkswagen i japońskie Honda. Na tym tle amerykański przemysł samochodowy wysuwa pogląd, że Kongres nie powinien objąć ulgami podatkowymi małych samocho-

dów zagranicznej produkcji. Samochody te stanowią już obecnie poważne zagrożenie dla naszego przemysłu. Musi więc przede wszystkim nastąpić przestawienie produkcji naszych samochodów na małolitrażowe, bo osiągnięte przez to zarówno oszczędności w benzynie, jak i zwiększenie sprzedaży małych samochodów naszej, własnej produkcji.

## To i Owo

W br. przypada 120 rocznica urodzin i 40 rocznica śmierci wielkiego patrioty, chłopca spod Rakoniewic — Michała Drzymały. Wobec odmowy władz pruskich udzielenia zezwolenia na budowę domu, zamieszkał on w wozie cyrkowym.

Wóz Drzymały, który stał się symbolem walki chłopów z polityką germanizacyjną, — opartą na ustawie 1904 r. nie zachował się do naszych czasów. Są jednak fotografie i dokładne opisy wozu. Na tej podstawie rzemieślnik z Pniew w woj. poznańskim — Michał Bogajewicz, zamierza zbudować jego wierną kopię.

Wóz ma być gotowy na "Dni Rakoniewic" (13 do 18 września), które poświęcone zostaną Drzymałom. W wozie urządzi się stała wystawa przedmiotów, upamiętniających bohaterską postawę jego właściciela.

\*\*\*

W ciągu ostatnich dwu lat 23 państwa afrykańskie, spośród 39 poniżej Sahary, miały u siebie bądź zamach stanu, bądź usiłowanie zamachu, bądź duży proces o zdradę, bądź wojnę domową. Niektóre, jak Nigeria miały nawet więcej niż jeden zamach. Ilość ofiar ludzkich jest nieznana, życie człowieka w tych krajach często nie jest w takiej cenie, aby je rejestrować.

INNI  
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Sprawa Łączenia Rodzin

NOWY DZIENNIK — Jedną z tragicznych stron czasów, w jakich żyjemy, są podziały kontynentów, krajów, miast, narodów i ludzi. Światem wstrząsają konwulsje konfliktów ideologicznych. Żelazne kurtyny i mury najeżone są gniazdami karabinów przeciw ludziom chcącym je przekroczyć. A sztucznie podsycona nienawiść codziennie znosi nowe mury, stwarza nowe podziały i rozłąki.

Nie ma tygodnia, a nawet dnia, aby na stołach redakcyjnych polsko-amerykańskiej prasy, na biurkach osobistości politycznych, prezydentów, przywódców, posłów, senatorów, nie znalazły się nowe listy i apele o pomoc od ludzi, których podziały te dotykają najbardziej bezpośrednio, często spychając ich na dno rozpacz.

Dzieci rozdzielone są od rodziców, mężowie od żon, starsze osoby od młodszych opiekunów i młodzi ludzie, którzy chcą być z sobą, od siebie.

Przykłady: ojciec w Stanach Zjednoczonych, żona i dwoje nieletnich dzieci w Polsce. Komunistyczne władze odmawiają im prawa wyjazdu. Rodzice za granicą, dwoje małych dzieci wychowuje się u dziadków; jedyna córka nie może sprowadzić, a nawet zobaczyć się ze swoją matką; mąż nie może sprowadzić żony; młody człowiek od lat czeka na "prawo wyjazdu", by pobrać się z narzeczoną.

Czytając historię tych ludzi ma się wrażenie, że żyjemy w świecie szaleńców. Trudno bowiem inaczej wytłumaczyć postępowanie władz, urzędów, konsulatów, bezpieki albo skniałtych biurokratów, którzy w ucieśnieniu wianu ludzi widzą uzasadniony cel swojej działalności. Cóż bowiem w ten sposób osiągną? Manifestują siłę komunistycznej władzy? — Nonsens. Podkreślają literę doktryny? — Oczywiście nie, bo nieszczerbia ludzkie podważają, a nie wzmacniają doktrynę. Stanowią część polityki ludnościowej, gospodarki kadrami pracy? — Również nie, bo w grę wchodzi los zaledwie kilku lub kilkunastu tysięcy jednostek i rodzin.

Jedyna odpowiedź leży w naturze policyjnego państwa. Uzurpuje ono sobie prawo decydowania o losie obywatela, nie pytając o jego zdanie, nie dając mu prawa wyboru. Dzielenie rodzin jest więc niczym innym, jak pozbawioną logiki policyjno-biurokratyczną praktyką, zaczerpniętą z wzorów sowieckich. PRL nie jest pod tym względem państwem różniącym się od reszty komunistycznego bloku.

Wydałoby się, że postanowienia Aktu Końcowego konferencji w Helsinkach z 1975 roku zapoczątkują odwrót od dotychczasowych praktyk. Akt ten stwierdza:

"Państwa uczestniczące w pozytywnym i humanitarnym duchu będą załatwiała podania osób, które życzą sobie połączenia się z członkami ich rodzin. . ."

Stery apeli i zażaleń, jakie rosną z dnia na dzień, wskazują, że rządy w strefie sowieckiej dominacji Europy, a więc i w Polsce, traktują postanowienia konferencji w Helsinkach w tej sprawie jako martwą literę.

Dotyczy to też postanowień o kontaktach i spotkaniach w ramach związków rodzinnych. Mówią one:

"Celem popierania dalszego rozwoju kontaktów w ramach związków rodzinnych, państwa uczestniczące będą przychylnie rozpatrywać podania w sprawie podróży, umożliwiających osobom czasowy wyjazd i wjazd z ich terytoriów w okresach, kiedy będą tego pragnęli, z zamiarem odwiedzenia członków swoich rodzin. . ."

Tymczasem znów mnożą się przykłady odmowy wiz wjazdowych i wyjazdowych, wyłącznie wskutek widmisię urzędników konsularnych i urzędników tak zwanego bezpieczeństwa. Nawet ostatnie dni przyniosły wiadomości o osobistych tragediach ludzi, którym odmówiono prawa powrotu do rodziny w USA po wycieciu w Polsce.

Dzielenie rodzin i niedopuszczalne praktyki wizowe nie mogą być tolerowane. Sowietkie wzory należy porzucić w imię wyższych przesłanek humanitarnych i zapominanego, ale nadal istniejącego, postulatów solidarności wszystkich Polaków i osób polskiego pochodzenia niezależnie od tego, jakie doktryny i kurtyny dzielą ich na obecnym zakrębie historii.

## Brzeziński Górą?

Dyplomaci w Washingtonie wskazują na nowy znak wskazujący, że doradca Prezydenta do spraw bezpieczeństwa prof. Zbigniew Brzeziński wysuwa się przed sekretarzem stanu Cyrusa Vance'a. Brzeziński konferuje z ambasadorami obcych państw w Białym Domu.

Feliks Chrzanowski

## Zły Humor Na Kremlu

Nikt nie kompromituje tak skutecznie rosyjskiego ustroju komunistycznego jak przywódca sowiecki. Przykładem są ostatnie pretensje Moskwy o wtrącanie się Ameryki do wewnętrznych spraw Związku Sowieckiego. Bezpośrednim powodem tych zażądań stała się rozmowa prezydenta Cartera w Białym Domu z rosyjskim "dysydem" Władimirem Bukowskim. Jak wiadomo Bukowski, długoletni więzień sowieckich zakładów psychiatrycznych, został dzięki pośrednictwu Waszyngtonu wymieniony w grudniu ub. roku na przywódcę czilijskiej partii komunistycznej Corvalana. Już w dniu przybycia tego rewolucjonisty do Moskwy sowieckie środki masowego przekazu nadawały obszernie sprawozdania z powitania czilijskiego komunisty przez Breżniewa, a telewizja wielokrotnie pokazywała jak Breżniew ścisłał się i czule całował z Corvalanem. Nikogo to nie dziwiło.

Ale gdy znacznie później prezydent Carter odbył krótką rozmowę z Bukowskim i aby nie drażnić sowieckich przywódców nie pozwolił się fotografować z rosyjskim uchodźcą, w Moskwie zawrzało. Najpierw zagrmiał na łamach "Prawdy" reżymowy grafoman Walentin Katajew. Ostrzegając on prezydenta Cartera w następujących słowach: "Jeżeli chodzi o czołowych polityków pewnych państw kapitalistycznych którzy demonstracyjnie goszczą dysydentów-podlegaczy wojennych, to byłoby właściwe przypomnieć powiedzenie: 'z kim przestajesz takim się stajesz'."

Z podobnym pouczeniem wystąpił Breżniew. Przemawiając na kongresie związków zawodowych 21 marca, a więc w przeddzień wizyty sekretarza stanu Vance'a oświadczył, że jeśli trwać będzie nadal mieszanie się Ameryki w sowieckie sprawy wewnętrzne, to rozwój normalnych stosunków między obu państwami będzie "nie do pomyślenia". Innymi słowy Breżniew oznajmił światu, że on ma prawo publicznie witać zagranicznych komunistów przybyłych do Moskwy na zasadzie wymiany, natomiast prezydent Carter nie ma takiego samego prawa w stosunku do "dysydentów" rosyjskich.

Można mieć duże wątpliwości czy taka logika trafi komukolwiek do przekonania w Rosji. Przecież w Sowietach wszyscy wiedzą jak było z tą wymianą choć władze sowieckie usiłowały prawdę ukryć. Oczywiście trud był daremny. O akcji "dysydentów" i o wymianie Bukowski — Corvalan nadawali i nadal nadają wiadomości zachodnie różnośnie radiowo. Dodajmy, że według ostatnich sondaży opinii słucha tych rozgłoszeń w Sowietach 50 milionów osób! A któż im zabroni dzielić się z innymi tym co usłyszeli?

I dlaczego panowie na Kremlu tak się zloszczą. Można wątpić czy udobrucha ich kolejne oświadczenie Cartera wytykające pewnym "lekkim" politykom amerykańskim, że "niepokoją się za każdym razem gdy Breżniew kichnie". Dawno już nie padały w Białym Domu pod adresem głównej osobistości ZSRR tak ironiczne uwagi jak przytoczone słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zdają się one oznaczać zmianę atmosfery w stosunkach między Waszyngtonem i Moskwą.

## MOSKWA BOI SIĘ BIENNALE

Innym potknięciem się moskiewskiej polityki była zakończona blamażem interwencja ambasadora sowieckiego w Rzymie, Nikity Ryjowa. Kazano mu domagać się od rządu włoskiego, by zmieniono koncepcję artystyczną tegorocznej weneckiej Biennale, którą dyrekcja postanowiła poświęcić sztuce dysydenckiej krajów wschodnio-europejskich. Na wiadomości o tej demarście dyrektor Biennale, socjalista Carlo Ripa di Meana, podał się na znak protestu do dymisji. Zaraz potem ujawniono, że ambasador dostał od włoskiego ministra spraw zagranicznych Forlani niezłą nauczkę. Dowiedział się mianowicie, że jego pretensje nie mogą być wzięte pod uwagę.

W parlamencie zgłoszono w tej sprawie interpelacje, na które Forlani obszernie odpowiadał.

Wszyscy postawili go poparali, choć niektórzy zarzucali mu, że udzielił odprawy Ryjowowi nie dość ostrej. Socjaldemokrata Preti kategorięcznie potępił interwencję sowieckiego dyplomaty nazywając ją "brutalnym szantażem". W obronie wolności wymiany kulturalnej wystąpił także komunistyczny Tortorella mówiąc: "Byłoby pożądane, żeby odpowiedź ministra

udzielała ambasadorowi sowieckiemu była bardziej stanowcza".

Dodajmy, że według doniesień prasowych niewydarzona interwencja dyplomatyczna Ryjowa w Pałazzo Farnesina ułatwiła dyrekcji Biennale uzyskanie dużej zapomogi rządowej na koszt imprezy. Nadmienimy również, że zakrojona na szeroką skalę wystawę rosyjskich malarzy dysydentów można było ostatnio oglądać w Paryżu i w Londynie. Obejmuje ona 450 eksponatów, z których część została przemyconą ze Związku Sowieckiego na Zachód.

NIEUDANE  
PRZEDSIĘWZIĘCIE PANI  
NATALII

Pierwsza żona pisarza Aleksandra Sołżenicyna, Natalia Reszetowska, ogłosiła w Moskwie wspomnienia pt. "Moje życie z Sołżenicynem". Ukazanie się tych wspomnień zapowiedział sam Sołżenicyn bezpośrednio przed opuszczeniem Rosji. Dodał przy tym, że dzieło to będzie owocem współpracy pani Natalii z oficjalną prasową agencją sowiecką "Nowosti".

Istotnie, wspomnienia nie są książką nieuczciwą nadającą się tylko do wydawnictw samizdatowych. Czuje się na jej kartkach baczne oko KGB. Pani Natalia nie bawi się jednak w rozważania na temat polityki czy ideologii, które stały się przyczyną wygnania jej męża. Ogranicza się do notowania zwykłych spraw z codziennego współżycia. Czyni to zachowując pozory bezstronności. Nie szczędzi nawet Aleksandrowi pewnych słów uznania. Piszę np. o "nienasyczonej ciekawości intelektualnej Sołżenicyna pożerającego książkę za książką z chorobliwą żarłocznością"; notuje że Sołżenicyn "Nieustannie zapisywał mnóstwo kartek, uczył się tego na pamięć, pracował jak szaleniec nie szczędząc nigdy zdrowia". Autorka konkluduje: "Miałam wrażenie, że poślubiłam maszynę poruszaną aparatem perpetuum mobile".

Obok tych słów, które nie dyskredytują pisarza jako człowieka, pani Natalia nie szczędzi mu mocnych kopniaków. Piszę: "Chciał za wszelką ceną być najlepszym we wszystkich i kuź jako dziecko zaczął wierzyć w swą nieomyślność". Maluje go jako egoistę nie troszczącego się nigdy o innych, a tylko o własną stawę, o swe książki, jako tyrańca, który bezapelacyjnie narzucał otoczeniu własne poglądy i nie dopuszczał do najmniejszych ich krytyki. We wspomnieniach pani Reszetowskiej Aleksander wygląda jak przesądny ponurak poczuły z rzeczywistości.

Ta analiza charakteru pisarza sporządzoną przez jego żonę mogłaby może wzbudzić zainteresowanie i zaufanie, gdyby nie pewne luki we wspomnieniach autorki. Pani Natalia, tak wylewna gdy chodzi o usposobienie i zamiłowania małżonka, zachowuje się szczególnie dyskretnie na temat rozwodu z pisarzem. Ta część wspomnień jest jakaś mętna. Prawie przypadkiem dowiadujemy się, że to autorka rzuciła męża, gdy w roku 1945 władze zesłały go do łagru. Choć bardzo go kochała i "walczyła jak lwa", by po aresztowaniu męża zobaczyć go w więzieniu, niebawem (z roku 1951) pokochała uczzonego chemika i wyszła za niego za mąż. Na tym powitaniu rodzinne się nie skończyły. Po powrocie Sołżenicyna z łagru pani Natalia rzuciła chemika i zgłosiła się do pierwszego męża. Nie z tego nie wyszło. Potworny młody miesiąc zakłóciła pewna inżynierowa z Leningradu, z którą Sołżenicyn nawiązał romans i z którą spłodził troje dzieci. To ona towarzyszy dziś pisarzowi na wygnaniu.

Zamiar zbazgrania Sołżenicyna jako człowieka nie udał się ani pani Natalii Reszetowskiej ani agencji "Nowosti".

Tydzień Polski

## Broń z Sowietów

Arabski Kuwejt przeprowadza zakupy sowieckiej broni, w tym i pocisków kierowanych SAM 7, które odegrały bardzo zasadniczą rolę w wojnie arabsko-izraelskiej 1973 r., wyrządzając poważne straty w lotnictwie Izraela.

Kuwejt poprzednio przeprowadzał zakupy broni zwykle w krajach zachodnich, głównie w Anglii. Dla przykładu zakupiono 176 angielskich pocisków za sumę \$105 milionów. Ale ostatnio bogaty w ropę naftową Kuwejt przeprowadza ambitny plan unowocześnienia armii kosztem \$2.6 biliona i zmierza do uniezależnienia się od jedynego dostawcy broni. Stąd właśnie są zakupy w Sowietach.

## Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### EAGLES — SPARTA 2:2 (0:0) W MECZU LIGOWYM

Bramki zdobyli — E. Guzik, i R. Znamierowski z karnego. Eagles wystąpił w następującym składzie: Iwanicki, Filek, Zygmunt, Rudek, Petas, — Znamierowski, Sikora, Biliniewicz, (Uranin) — A. Guzik, (E. Guzik), Cervantes, Stankiewicz, (Wokan, Dre-wicz).

W przedmeczowych horoskopach — drużyna polska uchodziła za faworyta tego spotkania, ale na boisku sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Właśnie niedoceniana Sparta dyktowała przebieg wydarzeń na boisku, a ponadto jako całość przedstawiała lepsze wrażenie niż Eagles. Cóż z tego, że zespół polski miał optyczną przewagę przez cały czas spotkania, skoro Sparta 2-krotnie obejmowała prowadzenie po szybkich kontratakach ze swojej połowy boiska, grając w dodatku pod wiatr. Zawodnicy Sparty — przeważnie młodzi chłopcy z juniorów imponowali indywidualną szybkością i sercem do gry, czego w drużynie Eagles trudno się było dopatrzeć.

Po tym Eagles grał źle taktycznie — przeważnie środkami boiska, gdzie było duże skupisko zawodników. — Skrzydłowi Eagles nie pilnowali swoich pozycji, co przy małym i wąskim boisku było wodą na młyn defensywy Sparty. Przez cały czas spotkania napastnicy Eagles nie potrafili wypracować sobie t.zw. czystej pozycji, a próby strzałów z dalszej odległości były przeważnie z reguły niecelne.

Po pierwszej bezbramkowej połowie, gdzie godnym odnotowania był strzał jednego z napastników Sparty i piękna obrona bramkarza Eagles — wszyscy przypuszczali, że drużyna polska grając z wiatrem będzie dążyła do zmiany wyniku, mając sprzymerzenia w porównaniu z wiatrem. Ku zaskoczeniu wszystkich prowadzenie objęła jednak Sparta po chytrze wykonanym kornerze, przy którym defensywa Eagles zachowała się jak nowicjusze. Płaskie przyziemne podanie trafiło do jednego z trzech nieobstawionych napastników Sparty i bramkarz i wianek musiał wyjmować piłkę z siatki. Na wyrównanie kibice Eagles musieli dosyć długo, a stało się to za sprawą juniora E. Guzika, który w 76 min. spotkania poszedł do bezpiecznego podania i strzelił celnie obok wybiegającego bramkarza.

Kiedy wszyscy pogodzili się z wynikiem remisowym, bo wszystko na to wskazywało wobec nieudolnych poczynań zawodników Eagles i sporadycznych wypadków Sparty padła następna bramka dla Czechów na 4 min. przed końcem meczu. Defensywa Eagles była w posiadaniu piłki i starała się ją wyekspediować z własnego przedpola długim wykopem piłki. Ta po drodze trafiła jednego z zawodników zespołu polskiego, a nadbiegający napastnik Sparty nie miał żadnych trudności z ułożeniem jej po raz drugi w siatce Eagles.

Kiedy widmo przegranej zaczęło zaglądać w oczy zespołowi Eagles, wszyscy rzucili się do energicznego szturmowania bramki przeciwnika. Efektem tego było wywalenie kilku kornerów i kilka sytuacji podbramkowych, przy których obrońcy Sparty zaczęli się gubić. Na minutę przed końcem jeden z zawodników Sparty dotknął piłkę na polu karnym i sędzia podyktował rzut karny, który wykonał z powodzeniem Znamierowski. Podział punktów tym razem nie można zaliczyć do sukcesów polskiej drużyny. Eagles posiadający w swoich szeregach kilku zawodników z Polski stać na pewno na więcej niż to pokazali w ostatnich dwóch meczach.

Oldboje Eagles zremisowali z Real F.C. 0:0. Tym razem zabrakło szczęścia zawodnikom zespołu polskiego, gdyż z kilku doskonałych okazji — napastnicy nie zdołali zdobyć bramki. Przez cały czas spotkania Eagles miał optyczną przewagę w polu, a zawodnicy zawadzili strzałowo. Drużyna polska wystąpiła w następującym zestawieniu: Kłokowski — Tosta, (Pawlak), Gryzik, Rogoza, Wiśniewski — Domański, Bińkowski, — Omelczuk, Kościelny, Mróz, Meżyk (Zyda, Kokot, Ciszek, Rutyna, Janiszewski).

Następny mecz oldboje grają 7 maja z Green-White o godz. 5 po poł. II drużyna Eagles gra z rezerwą Wisły o godz. 5 po poł. w sobotę 7 maja w Gąsowcu Parku. W sprawie rozegrania meczu Old Boys, należy dzwonić

do klubu sportowego Eagles na nr 252-9551, gdyż nie podano nam miejsca rozegrania tego spotkania.

### BLYSKAWICA — CROATANS 0:1

W czwartek, 28 kwietnia Błyskawica rozegrała kolejny mecz ligowy z doskonałym przeciwnikiem, i pomimo panującego przez większą część meczu zmkroku Polacy rozegrali b. dobre spotkanie. W dostosowaniu się do warunków pewne trudności miał K. Krakowiak. Bramka dla Croatans padła w 25 min. Cały mecz miał przebieg wyrównany, a na najwyższe noty zasłużyli: bramkarz L. Borkowski i obrońca W. Peterek. Debiut napastnika Z. Piekarczyka raczej był udany.

Błyskawica w meczu tym wystąpiła w następującym składzie: L. Borkowski — Z. Wilk, W. Peterek, R. Kaliński, J. Kubarek — P. Blaga, T. Lech, Z. Piekarczyk — K. Krakowiak, T. Kotlarczyk, D. Adamiak.

### BLYSKAWICA — MAROONS 0:0

W niedzielny mecz Błyskawica wystąpiła w zestawieniu: L. Borkowski — J. Kowalski, W. Peterek, P. Blaga, Z. Wilk (J. Kubarek, J. Pacyniak) — T. Lech, R. Kaliński (K. Krakowiak), T. Kotlarczyk, Z. Piekarczyk, J. Szewczuk, D. Adamiak.

Zespół polski nie wykorzystał szansy w tym spotkaniu, mając przewagę szczególnie w drugiej połowie, kiedy to Maroons grał w dziesiątkę. W przeciągu całego meczu przeciwnik oddał tylko dwa strzały w światło bramki. Oba w 42 min. Pozostałe groźne akcje pod polską bramką były konsekwentnie wylapywane przez bezbłędnie grającego bramkarza.

W 55 min. groźny strzał P. Blagi minimalnie mija słupek. W 60 min. słabo dysponowany w tym dniu sędzia usuwa z boiska napastnika gości P. Kouratos za złośliwy faul na W. Peterku. W 80 min. strzał Z. Piekarczyka broni bramkarz gości. W 85 min. bramkarz Maroons broni strzał D. Adamiaka. W sumie ofensywne akcje za mało aby odnieść zwycięstwo.

Mecz trwał 85 minut, gdyż sędzia zapewne zapomniał odliczyć "bokserkiej" części spotkania. W Błyskawicy oprócz poprzednio wspomnianego Borkowskiego podobał się W. Peterek. Niezły mecz na nowej pozycji rozegrał P. Blaga. Prawdziwym odkryciem jest J. Kowalski, który w nowej roli pokazał ofensywny typ boczno-obroncy. Zdobyty punkt cieszny, mecz jako całość pozostawił po sobie jednak pewien niedosyt.

W przedmeczowej rezerwa przegrała 2:4. Bramki dla Błyskawicy zdobyli: K. Borkowski z podania T. Hejny oraz M. Grabowski z karnego. Zespół jako całość trudno ocenić ze względu na jego problemy kadrowe. Oprócz wymienionych grali także: — J. Kowalski, J. Pacyniak, A. Zajac, R. Szymczak, B. Tutka, A. Przepiórski i A. Dusza.

Z zaniepokojeniem Krzysztof Hejna, koresp. Błyskawicy stwierdza, że na meczu nawet przy tak pięknej pogodzie jaka była w czasie meczu, przychodziła mała grupka działaczy i kilka osób z najbliższej rodziny zawodników. Nawet bezpłatny wstęp nie zachęca młodzieży do oglądania niezłych przecięz spotkań.

### ZSRR — GRECJA 2:0

Piłkarze ZSRR pokonali w Moskwie drużynę Grecji 2:0 (1:0) w meczu eliminacyjnym mistrzostw świata — (grupa IX). Gospodarze — jak podaje depesza — przez cały mecz nadawali ton grze, a w akcjach ofensywnych zespół ZSRR wykorzystywał szybkość skrzydłowych Fiedorowa i Blochina. Doskonałe w tym meczu spisywał się jednak bramkarz gości — Konstantinou.

### TBELA

1. ZSRR	2:0	2-0
2. Węgry	1:1	1-1
3. Grecja	1:3	1-3

### FRANCJA — SZWAJCARIA 4:0

W towarzyskim meczu piłkarskim w Genewie, w obecności 26 tys. widzów, Szwajcarzy doznali porażki z Francuzami 0:4 (0:1). W 75 min gry było jeszcze 0:1.

**Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym**

## Kronika Harcerska

### "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

**Charakter — Zdrowie — Sprawność**

Oto system wychowania harcerskiego, a równocześnie hasła założeń wychowawczych. Przykładając te trzy hasła do każdej zbiórki, działania, imprezy, pracy harcerskiej czy zabawy łatwo sprawdzamy, czy wszystkie te przejawy naszego życia są działaniem harcerskim.

Każdy przejaw życia harcerskiego Gromady, Drużyny, Huftca, Koła Przyjaciół Harcerstwa czy nawet Obwodu musi służyć budowie charakteru naszej młodzieży. Każdy więc moment musi budować, umacniać, pogłębiać harcerską hierarchię zasad, którymi harcerz ma się w życiu kierować — tak w sytuacjach życia codziennego jak i momentach najtrudniejszych.

Obok zaszczepienia i urabiania zasad — musi harcerz umacniać swą wolę, by był w stanie pokonać wszystkie przeszkody i trudności napotymane na drodze postępowania, zgodnie z Prawem Harcerskim, ale takim bez pozostawiania furtki i furtczek dla tego czy innego punktu Prawa.

Sztuką jest, by okazać swą postawę harcerską, nie tylko wtedy, gdy oczekujemy za nią pochwały czy uznania, ale i wtedy, gdy możemy się spodziewać złośliwych lub uszczypliwych uwag czy drwin.

Harcerz to człowiek wrośnięty w grunt zasad harcerskich, jak dąb w ziemię. Potwierdza to odważnym czynem i odwagą cywilną.

Osiągnąć to można tylko własnym, twardym wysiłkiem, pracą nad sobą, podobnie jak czyni to zawodnik przygotowujący się do igrzysk olimpijskich.

Drugim hasłem to Zdrowie, bez którego nie zdołamy dojść do trudnych celów ani osiągnąć swych zamierzeń. Własną postawą i przykładem zwalczając palenie tytoniu i narkotyków i picie alkoholu.

Wreszcie wszechstronna sprawność tak umysłowa jak i fizyczna — to drugi warunek zwycięstwa w życiu. Harcerz dba o nią, rozwija ją i swoje zdolności.

Jak ujął system wychowania skautowego twórca naszego ruchu Robert Baden Powell, a za nim przyjeździe Harcerstwo. System ten przysto dawał i daje wspaniałe wyniki, jeśli jest prowadzony zgodnie z duchem i metodą harcerską.

Zadanie działań harcerskich nie spełnia tych założeń lepiej niż kolonie, obozy, wędrowniki i kursy letnie.

Za kilka miesięcy setki naszej młodzieży będzie miało okazję doświadczyć na sobie skuteczność oddziaływania wychowania systemem harcerskim.

### Po Zebraniu K.P.H.

Walne Zebranie K.P.H. odbyte ubiegłej niedzieli, dało okazję poznania wkładu pracy Koła i jego osiągnięć. Osiągnięcia są bardzo duże, zwłaszcza jeśli się zważy fakt, że wciąż brakuje ludzi do pracy i muszą ją wykonywać ci sami nieliczni. Szczegółowe dane o wynikach tej pracy podamy w następnych Kronikach.

Skład Zarządu K.P.H. pozostał pra-

### Dzień Matek Wyd. Dobroczyńności Zjednoczonych Polek

We wtorek, dnia 10 maja, Wydział Dobroczyńności Zjednoczonych Polek w Ameryce odbył swe regularne posiedzenie pod przewodnictwem prezeski Anieli Suder.

Połączone z tradycyjnym uczczeniem "DNIA MATEK" przyjęcie odbędzie się we wtorek, 10 maja, w sali Gage Park, 55th and South Western Ave. Początek punktualnie o godz. 11-ej rano — będzie podany smaczny obiad, posiedzenie będzie krótkie i interesujące.

Prezeska Wydziału Aniela Suder w imieniu Zarządu zaprasza serdecznie cały Zarząd Główny, wszystkie Panie Delegatki i członkinie poszczególnych grup i prosi o liczne przybycie w celu spędzenia milego popołudnia, złożenia sobie wzajemnych życzeń i załatwienia spraw wydziałowych. — Aniela Suder, prezeska; Stefania Sekula, sekr. prot.

### Zanussi Nagrodzony

Katolicka Komisja Filmowa w Austrii przyznała nagrodę Krzysztofa Zanussiemu za film "Bilans kwartalny". Film ten uznany został przez ową komisję za najciekawszy film ostatnich lat.

wie ten sam, z małymi tylko zmianami.

Prezesa Koła pozostał nadal p. K. Wępeck, a wiceprezesa dz. harc. E. Duda. Najpilniejszym zadaniem w obecnej chwili jest przygotowanie Ośrodka Harcerskiego w Wisconsin, do wkrótce mającej się zacząć akcji kolonii i obozów. Nad Ośrodkiem w dalszym ciągu pieczę sprawuje dz. harc. Jerzy Urbanowicz. Dalszą pracą Zarządu K.P.H. będzie przygotowanie gospodarcze Walnego Zjazdu Okręgu Z.H.P. St. Zjednoczone, które odbędzie się w Chicago, na początku września.

Nowo wybranemu Zarządowi życzymy dobrej współpracy z Rodzicami młodzieży harcerskiej, oraz życzliwego ustosunkowania się całego tutejszego Społeczeństwa.

### Zuchy Na Święconym 31-go Koła SPK

Jednym z dwóch Kół SPK, które objęło opiekę nad tutejszymi jednostkami harcerskimi jest 31 Koło im. 2-go Korpusu, sprawujące opiekę nad Gromadą Zuchów "Orląt Tatrzańskich", prowadzoną przez dz. harc. T. Terpina z pomocą hm. Z. Kobusa i cwiaka A. Wojtkowskiego.

W niedzielę, 24 kwietnia, na Święconym Koła wystąpiły zuchy z piosenkami i piosłem zuchowym. Występ nie wypadł może tak, by Gromada mogła być zaliczona do znanych harcerskich zespołów, ani tak jak pragnęli "Wodzowie" — to jednak wysiłek i zapał włożony przez zuchy w opanowaniu tekstów stworzy okazję dla każdego z nich do stania się coraz lepszym i dzielniejszym. A to w wychowaniu zucha jest najistotniejsze.

Zebrani na Święconym czuli się dobrze z zuchami, oddając im gorącymi oklaskami, mimo pewnym niedociągnięciem małych aktorów.

Brawo Zuchy. Słowa uznania Kombatantom, którzy — jak niegdyś żołnierze w "Gałązce Rozmarny" — pamiętają o wychowaniu polskiego dziecka.

### Walne Zebranie Koła Lwowian

Zarząd Koła Lwowian w Chicago zgodnie ze statutem zwołuje Roczne Walne Zebranie Koła na niedzielę, 15-go maja, w malej sali S.P.K., przy 2914 W. North Ave.

Początek Walnego Zebrania o godz. 2:30 po poł. w 1-szym terminie, a o 3:30 po poł. w drugim.

Obowiązkiem każdego członka jest wziąć udział w Walnym Zebraniu i dlatego Zarząd apeluje gorąco, by każdy obecnością swoją wykazał, że dalsze istnienie Koła leży mu na sercu.

Za Zarząd: Rudolf Veit, prezes; B. Filipowicz, sekr.

### Prelekcja Pucińskiego w Pol. Zw. Akademików

Polski Związek Akademików, Okręg Chicago zaprasza na ciekawie zapowiadającą się prelekcję oraz dyskusję pt. "Przyszłość Polonii w Polityce Amerykańskiej". Na ten interesujący i aktualny temat mówić będzie ald. Roman Puciński.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 15 maja, o godz. 5 po południu, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave.

Nazwisko Romana Pucińskiego jest szeroko znane i nie wymaga specjalnej reklamy. Jeden z czołowych działaczy Polonii, b. prezes Wyd. stanowego K.P.A. na stan Illinois, długoletni Kongresman, obecnie od lat 4 alderman 41-szej wardy, po ostatnich prawyborach miejskich na urząd burmistrza miasta Chicago — pomimo przegranej — umocnił swą pozycję jeszcze bardziej, zdobywając blisko ćwierć miliona głosów. Cyfra ta wykazała niezłomność, iż Roman Puciński stanowi siłę polityczną, z którą należy się poważnie liczyć. Uzyskana przez Pucińskiego ilość głosów jest imponująca. Stanowi ona niewątpliwie sukces odniesiony — zarazem i przez Polonię, która przyczyniła się w dużym stopniu do wyniku głosowania. "Otwiera to jak stwierdził ald. Puciński — nowe i lepsze perspektywy dla Polonii Chicagowskiej w życiu politycznym naszego miasta."

Na czym perspektywy te w odniesieniu do naszego miasta, jak i w skali krajowej będą polegać — mówić będzie Roman Puciński w dniu 15 maja, na wieczorne zorganizowanym przez Polski Związek Akademików.

Po prelekcji będzie część towarzyska.

## Poświęcenie Nowej Siedziby ZNP

Poprzedzone Będzie Bankietem, Zebraniem Zarządu Centralnego Oraz Zjazdem Rady Nadzorczej

Nowy gmach Związku Narodowego Polskiego, pnr. 6100 N. Cicero Ave., będzie poświęcony w sobotę, 4-go czerwca, po południu.

Poświęcenia o godzinie 2-ej po południu dokona Sufragan Archidiecezji Chicago, Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz, a modlitwę za zmarłych członków ZNP odmówi K. Biskup Franciszek Rowiński z Zachodniej Diecezji Polskiego Katolickiego Narodowego Kościoła.

Po akcie poświęcenia odbędzie się krótki program, podczas którego przemówienie wygłosi wybitna osobistość krajowego znaczenia.

O godzinie 4-ej po południu, w ogrodzie przyległym do gmachu związkowego odprawiona będzie Pontyfikalna Suma Polowa.

Dom Związkowy otwarty będzie dla zwiedzających gości w sobotę od godziny 11-jej rano.

Te główne uroczystości poświęcenia poprzedzone będą:

Posiedzeniem Zarządu Centralnego w czwartek, 2-go czerwca;

Zebraniem Rady Nadzorczej i Komisji Szkolnej ZNP w piątek, 3-go czerwca przez dzień;

Bankietem dedykacyjnym w piątek o 6:30 wieczorem w sali Białego Orła Przybyły w Niles, IL.

Zgłoszenia udziału w tych uroczystościach napływają od Grup, Gmin i Okręgów z różnych stron kraju, które oceniają fakt, że te uroczystości posiadają historyczne znaczenie zarówno dla społeczności związkowej jak i dla całej Polonii.

Nowa siedziba Związku jest gmachem reprezentacyjnym w pełnym tego słowa znaczeniu i wśród młodszych Amerykanów polskiego pochodzenia omawiana jest jako "Polonia's Showcase", czyli gmach, który przynosi nam chlubę. Umiejscowiony wśród pięcioletniej zieleni, nowy gmach jest już szóstą siedzibą organizacji.

Trzy pierwsze, pod koniec 19-go stulecia, były skromnymi domami dzierżawionymi na S. Clark St., na W. Division i N. Noble St.

Pierwszy dom administracyjny ZNP zbudował pnr. 1409 W. Division St., drugi pnr. 1520 W. Division St., a trzeci największy i najokazalszy znajduje się pnr. 6100 N. Cicero Ave.

Przedkładając Sejmowi 37-mu w Milwaukee sprawę zakupna nowego gmachu administracyjnego, prezes Alojzy A. Mazewski mówił:

"Jest to rzeczywiście spełnienie marzeń conajmniej dwóch pokoleń związkowych, które tęskniły za pełnym symbolem wielkości naszej organizacji."

"Jest to więc dla nas chwila radości i uzasadnionej dumy.

"Jest to również chwila nadzwyczajnego znaczenia.

"Albowiem przeprowadzamy się do nowej siedziby w tym czasie, w którym, drogą poświęceń i serdecznych zobowiązań, otwieramy nową epokę dla Związku Narodowego Polskiego".

Przygotowania do uroczystości dedykacyjnych są już na ukończeniu.

W tej chwili pragniemy dodać, że gości przybywający spoza Chicago czekają znakomite udogodnienia.

Pomieszczenia dla gości przygotowano w Lincolnwood Hyatt Motel w pobliżu Gmachu Związkowego. Ceny są przystępne, bo tylko \$25 za pokój dla jednej osoby, a \$30 za pokój dla dwóch osób.

Motel dostarczy przejazdów do Domu Związkowego.

Osoby lub wycieczki przybywające samolotami, będą miały transportację z pola lotniczego do hotelu za minimalną opłatą \$3.50 od osoby. Lincolnwood Hyatt Motel znajduje

### Pomoc Dla Wybitnej Literatki

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich nadało następującą notatkę: "W związku z wiadomością umieszczoną w Dzienniku Związkowym 22 kwietnia br., — rodzice, nauczyciele i goście zebrani na Święconem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w dniu 24 kwietnia zebrali dla p. Janiny Surynowej-Wyczółkowskiej 56 dolarów. Pieniądże już zostały wysłane do San Juan, Argentyna.

Inż. Werchun, prezes Zrzeszenia Nauczycieli Polskich.

się pnr. 4500 Touhy Ave., Chicago, IL. 60646 i tam należy wysłać pocztą rezerwację, lub też telefonować na numer 312-677-5400. Bezpłatny numer telefonu do hotelu jest: — 800-228-9000.

### POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

#### WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano

WOPA — 1490 kc

5 DNI

Od poniedziałku do piątku  
MARIAN CZERNIECKI

#### "PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie

od 6:30 do 7:00 rano

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

#### ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7-8:30 rano

2-3 po poł. w niedziele

ROBERT  
LEWANDOWSKI  
Właściciel

#### "UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA  
MUZYKA

Sobota

8:00-9:00 rano i

1:00-2:00 po południu

WTAQ (1300)

Niedziela 8:00-9:00 rano

2:00-3:00 po południu

#### CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Sobota 12:00-1:00

Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI  
dyr. programów

#### GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30-9:30 rano

#### "POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.

do 12:30 po poł.

ADAM  
GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

#### "KAWALKADA" WOPA

Co wieczór od 7:30-8:30

Poniedziałki Kawalkada

90 Minut od 7 wiecz.

DR. W. SIKORA  
Producent

#### "GŁOS POLONI" WOPA — 1490 KC

Codziennie

od 4:30 pop poł.

do 6-jej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA  
MIGALÓWIE, Właściciele

#### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC

w każdy Wtorek, Ś

## Imponująca Parada 3-Majowa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

godności i sprawiedliwości, ciężką pracę i szacunek dla prawa.

"Jestem zaszczycony tym, że mogę być tutaj z Wami i wyrazić z tej wielkiej okazji sympatię 12 milionów obywateli Illinois dla Amerykanów polskiego pochodzenia," powiedział.

### Wystąpienie Mayora Miasta

Michael Bilandic zaczął swoje krótkie lecz treściwe przemówienie słowami: "My i Wy z naszymi." Jako Chorwat rzeczywiście władarz Chicago jest naszym "pobratymcem," jak go zresztą przedstawił sam mistrz ceremonii Alojzy Mazewski.



WILLIAM J. SCOTT,  
Prokurator Generalny Illinois

Mayor z uznaniem wyraził się o głębokim przywiązaniu Polonii do swoich tradycji, co jest widoczne chociażby w tak znacznej liczbie szkół języka polskiego dla naszej młodzieży. Podobnie jak poprzedni mówca, podkreślił on znaczny wkład Polonii w budowę potencjału Stanów Zjednoczonych. Jako Słowianin, znając wyjątkowo dobrze wolnościowe dążenia Polaków w Europie i na tym kontynencie, mówca zakończył z wyrazem nadziei:

"Czekamy na dzień kiedy zarówno Polacy jak i Chorwaci będą znów wolnymi narodami."

### Wyróżnienia Dla Pucińskiego i Stevensona

Członek Rady Miejskiej Roman C. Puciński (warda 41) otrzymał z rąk komisarki W. Kolman (Okr. 13 ZNP) i komisarka K. Musielaka (Okr. 13 ZNP) plaketę honorowego wyróżnienia, ufundowaną przez zarząd ZNP. Puciński w serdecznych słowach podziękował za ten zaszczyt, chwalił przy okazji prężność i aktywność Polonii w życiu politycznym naszego miasta.

Senator Stanowy Norbert Kosiński odczytał treść Rezolucji, jaką z okazji obchodów rocznicy Konstytucji 3-go Maja uchwaliła Izba Wyzsza Legislatury Illinois.

Głównym mówcą honorowym dnia był senator St. Zjednoczonych Adlai Stevenson. Senator wspominał na wstępie kilka faktów historycznych, ilustrujących wkład Polaków — najpierw w walkę o niepodległość Sta-

nów Zjednoczonych a później w rozkwit kraju i jego miast i stanów.

"Kościusko i Pułaski to tylko dwóch spośród milionów Polaków, którzy pomogli w budowie Ameryki," mówił sen. Stevenson.

Mówca konsekwentnie poruszył zagadnienie braku poszanowania praw ludzkich w krajach komunistycznych, a w tym także w Polsce.

"Prawa humanitarne, o których prezydent Carter często wspomina, są ujęte w prawach międzynarodowych. My mamy obowiązek i prawo do tego, żeby przypominać innym rządóm, że każde państwo członkowskie ONZ zobowiązało się do szanowania podstawowych praw człowieka."

"Amerykański Prezydent nie stara się narzucać amerykańskich wartości innym. Stara się natomiast, tak jak powinniśmy wszyscy, wywiązać się z historycznego i prawnego zobowiązania wobec reszty świata."

"Jeżeli wycofamy się z naszych zobowiązań, nikt inny ich nie przejmie. Powstała próżnia zostanie wypełniona elementami wrogo ustosunkowanymi do nas i do sprawy praw humanitarnych. . . . Niebezpieczeństwo to rosyjski imperializm. Nawet komuniści Zachodniej Europy i Chin Ludowych zdają sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa. Blisko Wschód i Wschodnia Europa również to rozumieją. Czasami nie jest to rozumiane w Ameryce i w tym właśnie tkwi



MICHAEL A. BILANDIC,  
p.o. Mayor Chicago

niebezpieczeństwo," oświadczył Stevenson.

Mówca otrzymał honorową plaketę, którą wręczył komisarz R. Kolpaki i kom. G. Wesolowska (Okr. 12 ZNP).

Benedykcja wygłoszona przez biskupa Franciszka Rowińskiego z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego zakończyła patriotyczny program na Daley Center Plaza.

W niedzielę, 8-go maja, w kościele św. Trójcy została odprawiona przez ks. proboszcza K. Polińskiego uroczysta msza święta z okazji tegorocznego obchodu majowego.



WATYKAN. — Papież Paweł VI (po lewej) obejmuje Arcybiskupa Canterbury, dr Donalda Coggan, po ceremonii w kaplicy sykstyńskiej.

## Obrady Przywódców W Londynie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rządkiem obrad, ale Prezydent Carter nalegał, aby problem ten rozpatrzono.

Nie ulega wątpliwości, że o przebiegu konferencji zadecydowała osobowość Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W czasie konferencji prasowej z udziałem wszystkich uczestników obrad, premier brytyjski James Callaghan ujawnił, że w dodatku do wspólnego komunikatu — wskutek nacisku Prezydenta Cartera — potępiono metody przekupstwa w międzynarodowych operacjach handlowych.

Natomiast sprawa praw ludzkich, wysunięta przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych, nie spotkała się z entuzjastycznym potraktowaniem przez obradujących. Premier Callaghan powiedział enigmatycznie, że szefowie państw przedyskutowali tę sprawę i "uzgodnili, co ma być w tym względzie zrobione".

## Kontrowersyjna Kwestia Prawie Uregulowana

Stanowy Senat Ustanowił Reguły Zwalniania  
Psychicznie Chorych Przystępców

Jak informuje nas Chicago Sun-Times, Legislatura stanowa ustanowiła rygorystyczny, kontrolowany przez sąd system zwalniania nieporządnych przestępców z zakładów dla umysłowo chorych. Projekt tej ustawy został przyjęty we wtorek przez Senacki Komitet Sprawiedliwości.

Wnioskodawcami projektu ustawy są sen. John J. Nimrod (R-Skokie) i sen. Earlean Collins (D-Oak Park). Projekt uprzednio rozpatrywany był przez powołaną przez gubernatora Komisję do zrewidowania przepisów dotyczących zdrowia psychicznego. Został on zatwierdzony po dwugodzinnych debatach, w których nie ujawniono większych rozbieżności w przedmiocie.

Genezą prac Komisji było morderstwo popełnione ostatnio przez byłego kryminalistę i jednocześnie ekspatacanta zakładu dla umysłowo chorych, który wkrótce po zwolnieniu z zakładu zamordował mieszkankę Oak Park, 25-letnią Marguerite Bowers. Jak wiadomo, Thomas Vanda, sprawca tej zbrodni, odpowiadał już w sądzie za zabicie kobiety, ale w wyniku procesu został on zwolniony z odpowiedzialności z uwagi na występujące u niego symptomy choroby umysłowej. Został skierowany do zakładu dla umysłowo chorych, a po jakimś czasie zwolniony.

Sen. Collins, której 21-szy okręg legislacyjny obejmuje Oak Park,

Prasa brytyjska z wielką życzliwością potraktowała Prezydenta Cartera, nazywając go "bohaterem" tego spotkania i porównując z prezydentem John F. Kennedy'ym.

Jeden z dzienników napisał, że Carter jest osobistością, której "świat oddawna rozpaczliwie potrzebował".

Dziś Prezydenta Stanów Zjednoczonych podejmował śniadaniem w ambasadzie francuskiej prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing. W czasie śniadania omówiono szeroki wachlarz zagadnień, ale dyplomatycznie pominięto sprawę supersonicznego odrzutowca "Concorde" i eksportu nuklearnej technologii.

Prezydent Carter zaprosił prezydenta d'Estaing i premiera francuskiego Raymonda Barre do Stanów Zjednoczonych, co oznacza, że stosunki amerykańsko-francuskie wróciły na tory tradycyjnej przyjaźni.

stwierdziła, że postulowana ustawa powinna być zatwierdzona jak najprędzej, bowiem opinia publiczna jest zaniepokojona powtarzającymi się faktami zbrodni dokonywanych przez byłych pacjentów instytutów zdrowia psychicznego, a zwłaszcza bestialskim morderstwem w Oak Park. Społeczeństwo odczuwa strach i znajduje się w stanie paniki w obliczu ewentualnej możliwości zaistnienia nowych zbrodni.

W świetle nowego prawa Departament Zdrowia Psychicznego zobowiązany jest wystosować pisemną notę do Sądu i Prokuratury, powiadającą te instytucje z 30-dniowym wyprzedzeniem o zamiarze zwolnienia pacjenta, który uprzednio został uniewinniony przez sąd w wyniku uznania go za nieporządnego w chwili popełnienia przestępstwa, a następnie skierowany do zakładu zdrowia psychicznego.

Zarówno Sąd, jak i Prokuratura mogą zarządzić dochodzenie na okoliczność kwalifikacji pacjenta do powrotu do społeczności.

Sąd będzie miał do wyboru trzy ewentualności: zwolnienie pacjenta, jeżeli jego stan nie będzie stwarzał zagrożenia dla otoczenia, zwolnienie go z zastrzeżeniem, jeżeli dojdzie do wniosku, że nie istnieje dalsza potrzeba leczenia i — odmówienie zezwolenia na zwolnienie pacjenta, jeżeli zachodzi obawa, że stwarza on potencjalne niebezpieczeństwo dla otoczenia.

## Ś.p. Stefan Woronowicz

W dniu 2-go maja br., zmarł nagle na atak serca zasłużony żołnierz i patriota polski, kapitan Stefan Woronowicz, urodzony w 1907 r., na Wileńszczyźnie. Służbę wojskową rozpoczął w 81 pułku Strzelców Grodzieńskich, w Grodnie, w 1928 r. W wrześniu 1939 r. walczył w tymże pułku, ciężko ranny pod Piotrkowem został odesłany do szpitala wojskowego na terenach wschodniej Polski. W grudniu tegoż roku sowieckie NKWD wywoziło go w okolice Archangielska do "lagru".

Uwolniony z obozu w październiku 1941 r. wstępuje do Armii Polskiej, tworzącej się na terenach Rosji Sowieckiej, pod dowództwem generała Andersa, a latem 1942 r. zostaje ewakuowany wraz z Armią Polską na środkowy Wschód. Po reorganizacji

i przeszkoleniu Armii Polskiej, kpt. Woronowicz zostaje przydzielony do 5 pułku artylerii lekkiej 5 Kresowej Dywizji Piechoty, 2-go Korpusu, z którym bierze udział w kampanii włoskiej, łącznie z bitwą pod Monte Cassino. Za waleczność i odwagę na polu walki otrzymuje następujące odznaczenia wojenne: Krzyż Walecznych poraz pierwszy i drugi; Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami; Krzyż Monte Cassino; Gwiazdę za wojnę, we Włoszech; British Star—Defense of British Empire i inne odznaczenia.

Po przybyciu do Chicago, z żoną Janiną i dwoma synami, Ryszardem i Jerzym, był członkiem Kół: S.P.K. 2-go Korp., S.W.A.P.'u, 5 K.D.P., oraz innych organizacji. Od 1969 mieszkał w Los Angeles.

Cześć Jego pamięci!  
—J. S., 5 K.D.P.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### PONIEDZIAŁEK, 9 MAJA

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 9-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali p. E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave.

Zarząd uprasza członkstwo o liczne przybycie.

Za zarząd: Jan Jurek, prezes; Stanisław Wodka, sekr. prot.

### WTOREK, 10 MAJA

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP odbędzie swe mies. posiedzenie we wtorek, 10-go maja, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ul.; początek o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie, gdyż są ważne sprawy.

Z polecenia zarządu — Sandra Folak, sekr. prot.

### ŚRODA, 11 MAJA

Tow. Tad. Kościuszki, Gupa 843 ZNP, odbędzie mies. zebranie w środę, 11-go maja, w Domu Weterana, pnr. 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 8-ej wieczorem punktualnie. Ze względu na ważność spraw, jakie mają być omawiane, uprasza się o możliwie jak najliczniejsze przybycie. Sekretarz finansowy będzie urzędował już od 7-ej wieczorem. — Józef Marolewski, prezes; Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

### ● KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

### Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877

ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 11 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Sekretarz finansowy M. Podraza będzie urzędował od 6:30 wiecz. Usilnie prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia.

Za zarząd — Antoni Krukar, prezes; S. Krukar, sekr. prot.

### CZWARTEK, 12 MAJA

Tow. Orzeł Biały, Grupa 523 ZNP odbędzie swe mies. posiedzenie w czwartek, 12-go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia, przeto zarząd uprasza członków o liczne przybycie.

Zarząd: Zenon Kowalski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

## Kalendarz Zabaw

### SOBOTA, 14 MAJA

Klub Parafii Niedomice urządza "Zabawę Wiosenną" w sobotę, 14-go maja, w sali Plac. 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Road, róg Austin. Parkowanie jeden blok na East — Nowy Bank. Orkiestra "Biało Czerwoni", początek o godz. 7:30 wieczorem. Donacja 3 dol. Dochód na budowę nowego kościoła w Polsce. Komitet Zabaw wraz z Zarządem serdecznie zapraszają całą Polonię.

Za Zarząd: Stanisław Radłowski, przew. Kom. Zab.; Bronisław Bysiek, prezes; Janina Kieć, sekr. prot.

## Teoria "Latających Talerzy" Znajduje Uznanie Naukowców

Po wieloletnim okresie wykiwania — jak informuje nas "Sun Times" — przez naukowców, czynniki rządowe i środki masowego przekazu, ci z uczonych, którzy na serio uznawali teorię UFO (Unidentified Flying Objects — czyli Niezidentyfikowane Obiekty Latające) widzą pewne wskazania, że "ufologia" opuści niebawem szuflady i stanie się uznanym przedmiotem badań.

Teoretycy UFO, którzy zebrali się ostatnio na pierwszym w historii międzynarodowym Kongresie w Alcapulco, jaki zajmuje się tym fenomenem, stwierdzili, że coraz więcej naukowców, włączając w to członków Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego, zaczyna wykazywać zainteresowanie tym przedmiotem.

Kilku naukowców, cieszących się znakomitą reputacją, którzy uczestniczyli w studiach nad raportami o UFO, wyszło z założenia, że balansują oni na linii rozciągniętej pomiędzy reputacją ludzi nauki, a — ośmieszeniem. Aczkolwiek stronią oni od teorii "małych ludziów z innych planet" i zostawiają sprawę UFO szeroko otwartą, jednoznacznie stwierdzają, że stale powiększanie się dowodów na zaistnienie przypadki pojawiania się UFO — jak świat długi i szeroki, nie mogą być konwencjonalnie wytłumaczone.

Stawiana przez nich kwestia nie polega na tym, czy UFO istnieją naprawdę, ale jak takie dyscypliny nauki jak: astronomia, psychologia, czy nauki społeczne, powinny ustawić badania tego fenomenu.

"Stosunek nauki do zagadnień związanych z UFO wyrażał się lapidarnym zdaniem: "Do diabła z tym". Teraz zaczynamy poznawać, że tłumaczenie tego fenomenu jako "meteorologiczne efekty" nie zdaje egzaminu" — powiedział Allen Hynek, dyrektor Centrum Astronomicznego przy Uniwersytecie w Evanston, Illinois.

### Polacy Na Pomnikach Paryża

Najbardziej eksponowanym w Paryżu Polakiem jest ksiądz Józef Poniatowski. Posąg jego stoi na frontonie Luwru od strony reprezentacyjnej ulicy Rivoli, nazwisko jego jest wyrzeźbione na Łuku Triumfalnym, popiersie i portrety znajdują się w Wersalu, jego nazwiskiem nazwany jest jeden z bulwarów miasta.

Adam Mickiewicz ma przy placu Alma piękny pomnik — dzieło Bourdella. Bardzo znanym polonikiem jest grobowiec Jana Kazimierza w najstarszym kościele St. Germain. Król polski po abdykacji był opatem tego kościoła. Na Łuku Triumfalnym wyrzeźbił się nazwiska polskich generałów wojsk Napoleona — Zajączka, Sułkowskiego, Dąbrowskiego, Łazowskiego.

"UFO nie zniknęły. To nie była chwilowa "moda" — wręcz przeciwnie: liczebność raportów o zaobserwowaniu UFO — nasila się. Pozostawmy je naukowcom".

Allen Hynek spędził 30 lat na badaniach tych dziwnych zjawisk i jest uważany za czołowy autorytet w tej dziedzinie na terenie USA.

Hynek i jego kilku kolegów-naukowców otrzymują coraz więcej listów od astronomów, fizyków i inżynierów z prośbami o pozwolenie im wzięcia udziału w badaniach prowadzonych nad UFO.

"Nie szukają oni pracy" — mówi dalej Henek — "ale gorąco pragną zaangażować swoją wiedzę i możliwości w badaniu fenomenu UFO".

W dalszym ciągu naukowcy obawiają się ośmieszenia. Pomimo to, tylko 2-ch z liczby 1,356 wypowiedziących się w przedmiocie wyraziło wolę nieujawniania ich nazwisk.

W konferencji bierze udział wielu "wyznawców" teorii, które twierdzą, że nasz glob w przeszłości odwiedzony został przez rozumne istoty pozaziemskie, które odbyły swoje podróże w celach zarówno zastraszenia ziemian, jak i oświecenia ich. Na przekór tym indywidualnym spekulacjom, "fantastycznym głupstwom, które mącą wodę" — jak złośliwie wyraził się jeden z amerykańskich inżynierów — na konferencji przedstawiono wiele dokumentów na istnienie UFO z różnych zakątków świata:

— W grudniu ub. roku hiszpańskie Ministerstwo Lotnictwa podało do publicznej wiadomości trzymano w tajemnicy szczegóły dwunastu przypadków zaobserwowania UFO przez pilotów wojskowych samolotów i obsługę stacji radarowych.

— Były francuski minister obrony podał do wiadomości, że policja i lotnictwo wojskowe otrzymały rozkazy w myśl których każdy raport o zaobserwowaniu UFO musi być dokładnie przesłany. Rozkaz poleca zbieranie ewentualnych próbek skażonej ziemi i roślin i przekazywanie ich do Krajowego Centrum Badań Przestrzeni.

— W Holandii siły zbrojne i policja wyraziły zgodę na bliską współpracę z naukowcami badającymi doniesienia o pokazaniu się UFO.

W Stanach Zjednoczonych ankieta Instytutu Gallupa wykazała, że 51 procent mieszkańców kraju wierzy w prawdziwość istnienia fenomenu UFO. Jednakże naukowcy skarżą się, że współpraca na tym polu z rządem praktycznie nie istnieje.

Allen Hynek jest jednocześnie konsultantem Air Force w projekcie "niebieskiej księżki", którego jest autorem. Jest to zbiór dokumentów zaobserwowania UFO pomiędzy rokiem 1948 i 1968.



## Rezolucja Żałobna Klubu "Syrena" w Brighton Park

My, urzędnicy i Członkowie Klubu "Syrena" w smutku pogrążeni z powodu zgonu jednej z naszych Założycielek i Długoletniej wzorowej Wiceprezki Klubu "Syrena" i Drogiej Koleżanki śp.

### Stefanii Kacperskiej

Schylamy czoła przed Majestatem śmierci przesyłając słowa głębokiego współczucia córce i pozostałej Rodzinie. Prosimy Boga aby za trudy Swoje, tu, na ziemi, nagroził Cię szczęściem w niebie, a pamięć o Tobie będzie szła w naszych modlitwach. Cześć Twojej pamięci, Droga Koleżanko!

Zarząd: Martin Dybarski — Prezes, Helen Stan — Wiceprezesa, Czesław Lewandowski — Wiceprezes, Rozalia Wazny — Sekr. Prot., Eleonora Tomczak — Sekr. Fin., Marion Tomas — Kasjerka, Franciszek Zabielski — Marszałek.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

### Stefania Kacperska

(z pierwszego męża Barabasz, żona śp. Stanisława Kacperskiego, Matka śp. Edwarda Barabasz)

Członkini Klubu Syrena, Polish American Social Club, Klubu Kujawiaków, Tow. Gwiazda Zwycięstwa Grupa 1165 ZNP i Tow. Głos Polek Grupa 15 Związku Polek w Am., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go maja, 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5749 Archer Ave (narożnik Lorel), do kościoła św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jean (Joseph) Rusłowicz, córka i zięć; Irena, synowa; Edward (Brenda), Jerome (Virginia); Ronald, James (Christi) i Thomas (April), wnuki, z żonami; 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Richard Funeral Home, Ryszard i Wanda Grochowscy, pogrzebowi. Telefon 767-1840.

**Obozy Hitlerowskie Na Pomorzu Zachodnim**

W Muzeum Narodowym w Szczecinie otwarto wystawę dokumentów poświęconych martyrologii Polaków w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej. Jak wynika z przedstawionych dokumentów, w latach 1939-1945 Niemcy skierowali do prac przymusowych na Pomorzu Zachodnim ponad 225 tys. osób, w tym ponad 116 tys. z Polski, 69 tys. ze Związku Sowieckiego ok. 21 tys. z Francji.

Ponadto do połowy roku 1940 zatrudniono tu około 57 tys. jeńców polskich i 64 tys. jeńców innych narodowości. W samym tylko Szczecinie istniało aż 99 obozów pracy przymusowej. Największy obóz jeniecki znajdował się w Stargardzie, w którym — jak wynika z oficjalnych dokumentów hitlerowskich — 2 grudnia 1939 r. znajdowało się 12,908 żołnierzy polskich.

**Kardynał Dearden Doznał Lekkiego Ataku Serca**

Kardynał John F. Dearden doznał, jak to określili lekarze, lekkiego ataku serca w środę rano w swojej rezydencji w Detroit.

Kardynał Dearden, arcybiskup 1.5 miliona członków rzymsko-katolickiej diecezji Detroit, został zabrany do szpitala Providence w Southfield, gdzie stan jego jest bez zmian.

Przedstawiciel archidiecezji oświadczył, że Kardynał zachorował w łóżku i wezwał swego osobistego sekretarza, Rev. Johna Nienstedt, który zawiadził go do szpitala o godz. 4 nad ranem. Kardynał ma być trzymany na oddziale kardiologicznym co najmniej "przez dzień lub dwa." Nie można go odwiedzać.

Podobno Kardynał nie miał już bólów w środę po południu i był w dobrym nastroju.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

**Praca**

**RELIABLE COUPLE**  
Custodian and Caretakers of a Private Club Building. Salary - Apartment - Plus Utilities. For appointment interview Call: 256-1267

**FACTORY WORKERS**

We are now accepting applications for our 3 p.m. - 11 p.m. & 11 p.m. - 7 a.m. shifts. We seek qualified men & women, who are interested in a good future. Good pay & benefits, union shop. U.S. citizenship or green card required. Apply in person. 8 a.m. to 11 a.m. or 1 p.m. to 4 p.m. (Mon. thru Fri.)

**HOERNER WALDORF**  
4200 So. Pulaski  
Chicago, Ill.

**Potrzebni KOBIETY I MĘZCZYŹNI**  
do pracy w fabryce przy lekkim montażu i obsłudze maszyn. Stała praca. Możliwość godzin nadliczbowych. Język angielski nie wymagany. Przeszkolimy. Dzwonić do:

**HANK 733-6500**

**K PRODUCTS**

**HOUSEKEEPER HOUSE MAN**  
Full time help - 8 a.m. to 4:30 p.m. Excellent ben., good working conditions. Contact RICHARD  
**COOKS & DIET AIDES**  
Excellent ben. & good working conditions. Contact MARY KAYE.

**MOONLAKE Convalescent Center**  
884-0011

**SPAWACZE PUNKTOWI (Spotwelders)**

Operatorzy do Punktowego Spawania potrzebni do firmy produktów drucianych. Zmiana dzienna i nocna.

**NADZORCA (FOREMAN)**  
Poszukujemy doświadczonych nadzorcę do działu spawania punktowego, "light punchpress i press brakes."

**DO WYSYŁKI (DISPATCH CLERK-SHOP)**

Pracuj w dziale związanym z kontrolą produkcji. Trzeba znać podstawy matematyki i mechaniki. Musi umieć pisać wyraźnie i czysto. Godziny 7:45 rano do 3:45 p.p. Tydzień 5 dniowy. MUSI UMIĘĆ MÓWIĆ I CZYTAĆ PO ANGIELSKU

Dobre świadczenia kompanijne zawierające ubezpieczenie na życie i szpital. Firma znajduje się w okolicy 37 ul i Ashland. Po umówienie proszę dzwonić do:

**p. RAY PIECH 254-5064**

**Praca Męska**

**MAINTENANCE MECHANIC**

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

**R. LAVIN & SONS, INC.**  
3426 S. Kedzie Ave.  
Equal Opportunity Employer

**Pomoc Domowa**

**DEPENDABLE WOMAN NEEDED**  
2 DAYS PER WEEK.  
GENERAL HOUSE WORK.  
SOME ENGLISH NECESSARY  
REFERENCES  
LINCOLNWOOD  
679-3189

**HOUSEKEEPER FOR TWO**  
3 to 9 p.m. Monday through Thursday. Saturday optional. Cleaning, cooking, laundry and supervising 13-year-old girl. Must be responsible. Living accommodations available.  
241-7368 After 7 p.m.

**ODPOWIEDZIALNA KOBIETA**  
Do opieki nad 2-letnim dzieckiem. Lekkie gospodarstwo. Od poniedziałku do piątku 7:15 rano - 1:15 po poł. Okolica Touhy i Lehigh. Konieczne trochę angielskiego oraz ostatnie referencje.

774-0561  
**LIVE IN MATURE DOMESTIC HELP**  
Wanted in Northwest suburban home. Call after 6 p.m.

(312) 893-5091

**GENERAL OFFICE HELP**  
9 a.m. - 5:30 p.m.  
English speaking girl.  
JAMES LTD.  
2412 W. North Ave.

Needed-Dependable Woman COMPANION/HOUSEKEEPER  
For elderly lady. Live in. Own room, bath. New home. Southwest suburb. Top salary for right person. English necessary.

448-7757

**GOSPODYNI z zamieszkaniem, kucharka.** Wolimy dojrzałą kobietę. Bolingbrook. Po więcej informacji dzwonić do Mrs. Wisniewski:  
759-9848 lub 759-5309

**EXPERIENCED**  
English speaking housekeeper-child care. 5 days per week.  
787-8260

Ask for RHONDA ZAVEN  
GOSPODYNI z zamieszkaniem, własny pokój, angielski niewymagany. Dzwonić: 564-0479.

**COMPANION - LIGHT HOUSEKEEPING**  
For two adults in Skokie, live in. 5 days per week, own room. Top pay & home for right person. References. Some English necessary.  
869-1244

**PRACA FABRYCZNA**  
POTRZEBNA DO PAKOWANIA I OPERATOROW DO MASZYN  
Dobre warunki pracy i świadczenia. Zgłoszenia osobiscie  
F & F LABORATORIES  
3501 W. 48th Place

**POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA W PRYWATNYCH DOMACH**  
5 lub 6 dni w tygodniu, od 8 rano - 4:30 po poł.  
Zgłoszcie się na interview między 10 a 2 po poł.  
7400 Waukegan Rd. w Niles  
MINI MAID  
CLEANING SERVICE INC.  
647-0433

**Praca**

**OGRODNIK** poszukuje pomocnika. Dzwonić wieczorami: 457-1049.

**PART TIME MEN & WOMEN**  
Over 21 needed for office cleaning from 7:30 AM - 11:30 AM, from noon - 4 PM, 6 PM - 10 PM. Monday through Friday. Week-end hours also available.  
666-3541 - AD No. B-617

**POTRZEBNA OD ZARAZ OSOBA DO MYCIA NACZYN W RESTAURACJI**  
PILZNER RESTAURANT  
6725 W. CERMAK RD.  
BERWYN, ILL.  
TEL. 464-2294

Full or Part Time  
**COOKS**  
Apply in person. English necessary.  
Wild Berry Limited  
1900 First St., Highland Park  
433-2851

**LIGHT FACTORY WORK FULL & PART TIME**  
Mounting maps on world globes. Full time, days and/or 4-5 hours evening shift. Good working conditions and benefits. Call Audrey or apply at Personnel Office.

**REPLOGLE GLOBES, INC.**  
622-5500  
1901 N. Narragansett  
Chicago

Equal Opportunity Employer M/F

**Praca Męska**

**MĘZCZYŹNI SHIPPING CLERKS**

Stać praca. Tylko dzienna zmiana. Muszą rozumieć angielski język, i rozmawiać po angielsku. Płatne święta. Płatne wakacje. Regularne podwyżki.  
**STUDIO 4, INC.**  
1751 N. CENTRAL PARK AVENUE  
Od 8-ej do 4-ej po południu.

**FACTORY**

**DIVISION-AUSTIN AREA LABOR**  
Day or night shift. No fears about dirty work.

**PAINTER**  
Industrial style of large tanks, high places.  
**SHIPPING & RECEIVING**  
70% of time must not fear working with hands.  
Call: 664-4550  
Ask for EMIL or BRIEN  
After 10 A.M. May 9-Monday

**LINE MECHANIC PLUS MACHINIST**  
Good working conditions, and benefits, free lunch and uniforms.  
F & F LABORATORIES  
3501 West 48th Place  
Ask for MR. KALWEIT

**MECHANIC & CARPENTER**  
Part time or steady.  
Good pay.  
Roosevelt Chair & Supply Co.  
1717 W. Belmont  
248-3700

**Praca żeńska**

Needed  
L.P.N.'s or R.N.'s  
Day or Night Shift  
**ST. JOSEPH HOME FOR THE AGED**  
235-8600

**KOBIETA** do pracy dla kompanii sprzątajacej domy. Dzienna praca. Konieczne trochę angielskiego.  
679-0021

**KOBIETA** do sprzątania gabinetu dentystycznego i domu. 300 W. Adams. Dzwonić w pon., wtorek, czwartek, piątek od 9 rano do 5:30 po poł. 332-1450.

**POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA**  
Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.  
**MURPHY COMPANY**  
6 East Lake St. 332-2575

**GIRLS TO TRAIN**  
Good opp'ty. No experience nec. To work on men's hair pieces. Good salary and excel. working conditions. Polish and English spoken here.  
6033 N. CICERO  
Call 545-2800.

**WANTED WOMEN SOLDERERS, WIRERS AND ASSEMBLERS**

Also light general factory work.

Good pay, steady work, good working conditions and many other benefits. Apply in person.

**ACE Transformer Co.**  
4545 W. Armitage

**FULL TIME DAYS OR 4:30 to 9 P.M.**

**Light Factory**  
4525 N. Lincoln

**DOSWIADCZONE OPERATORKI** maszyn do szycia.  
American Guard-It Co., Inc.  
1240 N. Homan

**PUNCHPRESS & SET-UP**  
Supervise Small growing non-metallic Dpt. Good rate & benefits.  
733-0040

**GENERAL OFFICE**  
Great opportunity with a growing company for a girl with typing ability and general office background. Call: MR. MAXWELL  
733-0081  
**HARRIS LAMPS**  
2101 S. Carpenter St., Chicago, Ill.

**Praca Męska**

**Cieśle**  
Tylko doświadczeni. Stała praca. Wymagane własne narzędzia i samochód.  
**ORLIKOWSKI CONSTRUCTION CO.**  
584-7420

**HOUSEMAN** - mieszkanie, utrzymanie i zapłata. Tel. 267-3685.

Tylko Doświadczony  
**INSPEKTOR ZAKŁADOWY**  
i  
**OPERATOR OBRABIARKI**  
Najwyższe wynagrodzenie, darmowe ubezpieczenie, udział w zyskach i wiele innych świadczeń.  
MILAN'S MACHINE 1301 S. Laramie  
863-2948

**EXPERIENCED Machinists**  
Full or part time. Steady work plus overtime. Good wages, good working conditions.  
Rosemont area.  
**METRIC MACHINING CO.**  
678-1990  
**FULL TIME DAYS** or 4:30 to 9 P.M.  
**General Factory**  
4525 N. Lincoln

Potrzeba mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men". Zmiana od 11 rano do 7:30 wieczor.  
**SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.**  
2021 W. 18th Street

**PLASTICS INJECTION MOLDING FOREMAN**  
2ND SHIFT  
Progressive molder with small machines needs young positive thinking person to grow with organization. Would consider experienced assistant ready to move up.  
Call MR. LEE - 827-4466.

**KINGSTON PLASTICS CO.**  
1311 Rand Rd., Des Plaines, Ill.

**AUTOMATIC MACHINE OPERATOR**  
Wanted for medium sized medical products manufacturer. Factory experience helpful and must be mechanically inclined. Noon to 8 p.m.  
Apply At  
**MI SYSTEMS INC.**  
778 Burr Oak Dr.  
Westmont  
Or Call  
325-3312

**OPTICAL WORKERS**  
Experience Preferred  
Lens Grinders and Lens Polishers. Salary commensurate with experience. Free Blue Cross, Blue Shield. 2 weeks vacation after one year. Free life insurance, 12 paid holidays. pleasant working conditions.  
**SMITH & WESSON**  
7343 W. Wilson  
Harwood Heights, Ill. 60656  
867-4222

**PUNCH & DIE PRESS OPERATOR**  
Good working conditions. Insurance benefits. Good pay.  
Call DAVE  
638-0633

**METAL FABRICATION JOB SHOP**  
Needs experienced man to run night shifts. 4 p.m. to 12:30 a.m. Heavy gauge and plate. Must speak English and Polish. Company benefits.  
**CIRCLE METAL SPECIALTIES**  
4029 W. 123rd Street, Alsip, Ill.

Duża firma pracująca w drzewie ma do OBJECIA NATYCHMIAST  
• OPERATORÓW "TRIM SAW"  
• OPERATORÓW "PANEL SAW"  
2 ZMIANA Z 10% bonusem  
Warsztat unijny, plan unijny pensyjny, kompletne ubezpieczenie lekarskie.  
Blisko transportacji CTA  
Zgłoszenia osobiscie do p.  
LANCE STEUER  
LENC-SMITH MFG. CO.  
4616 W. 19th St., Cicero, Ill.  
(Dajemy równe szanse każdemu.)

**AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS**  
Davenport and Browne & Sharpes. Will consider trainees with some mechanical ability. Benefits and good working conditions. Days only. 52% hour week.  
**Machinery Products Corp.**  
2020 N. Major  
Chicago, Ill. 60639

**Kontraktorzy**

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**  
SZYBKO - TANIO - SUMIENIE - FACHOWO  
• ROBOTY CIĘSLIANSKIE • OBLICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY  
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE  
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • PRZYWIĄZANIE  
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ  
• ROBOTY GWARANTOWANA  
Dzwonić Do Znanego Kontraktora  
**Mike Dragowicz 588-6535**

**CENY WZRATAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE**

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz - zanim się rozpocznie pośpiech.  
Również w nagłych wypadkach.  
**General Contracting Co.**  
4146 W. ARMITAGE  
278-1525

**Kanalizacja**

WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 - 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.  
**J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE**  
Tel.: 283-0666

**Praca Męska**

**JANITOR**  
Need man for 2nd shift, 4 day work week (Tues.-Fri.), 6 P.M. to 4:30 A.M. Must be citizen of U.S.  
Apply in Person  
**CALMARK MAILING SERVICE**  
1401 W. 43rd St.  
Chicago

**MAINTENANCE MECHANIC**  
Growing co. needs reliable, qualified inserting mechanic for 2nd shift. 6 P.M. to 4:30 A.M. 4 day week (Tues.-Fri.). Excellent salary for right person. Should speak English and be citizen of U.S.  
Apply 8:30 A.M. to 5 P.M.  
**CALMARK MAILING SERVICE**  
1401 W. 43rd St.  
Chicago

**PAPER CUTTER**  
For bindery. Experience required. Call Mr. George for appointment.  
275-1600

Potrzeba mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men" na soboty tylko od 6 rano do 12 w południe.  
**SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.**  
2021 W. 18th Street

**SLITTER OPERATOR STAINLESS STEEL**  
For leading stainless steel service center.  
Fringe benefits.  
Contact Ed Oliver.  
**STAINLESS SALES CORP.**  
5819 W. Ogden Ave., Cicero, Ill.  
656-7650

**Zguby**  
Zgubiono paszport konsularny na nazwisko EDWARD NOWICKI.  
Łaskawy znalazca proszony o zwrot:  
1007 N. Winchester Ave.  
Tel. 278-6326

**MEBLE**  
Central Furniture  
1348 MILWAUKEE  
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że  
W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE  
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci  
Fredrich Bros.  
McNaughton, WI 54543  
Tel. 715-277-2331

Komplety mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$168  
Komplety mebli do sypialni \$119  
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58  
Kanapa i fotele \$139  
Kanapa rozkładana do spania \$ 78  
Telewizja kolorowa \$269.00  
Materace \$19.88  
Komplety mebli do kuchni "dinettes sets" \$ 46  
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159  
Łodówki lub zamrażacze ("freezers") \$168  
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399  
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78  
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od \$369  
(kombinacja patofonu-radia i magnetofonu)  
Łatwe spłaty - Mówimy po polsku  
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.  
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika  
p. Wiktorja Kosmaczewskiego  
Tel. 486-7838

**FOOD MART ONE PHONE CALL**  
MAY PUT YOU IN BUSINESS  
NEW Convenient Food Mart Stores Have Been Opening at the average rate of ONE NEW STORE per week. Operational Units are Now available in the CHICAGOLAND Area and SUBURBS to qualifying parties. THIS is the kind of Business that may be just what you've been looking for.  
IDEAL FOR FAMILY  
The Cash requirement is modest and the Income potential may be Just What you have in mind.  
The Training Program is SUPER  
Call for Appointment or Information - Ask for MR. ROACH  
**CONVENIENT FOOD MART INC.**  
875 North Michigan Ave.  
Chicago, Ill. 60611  
Call (312) 751-1500

**Posiadłości Poza Chic.**  
DO SPRZEDANIA  
Tawerna - Restauracja - Przybory do Rybołówstwa - Sala do Tańca - Stacja Gazolinowa - Przybory Sportowe - Mieszkanie z 3 sypialniami - Dom na kolach z 2 sypialniami - Court Tenisowy - Podwórko dla Saren. - Wszystko to mieści się na 6 akrach. Zabudowania w bardzo dobrym stanie. Po szczegółowe informacje, proszę pisać lub telefonować:  
Fredrich Bros.  
McNaughton, WI 54543  
Tel. 715-277-2331

**Przeprowadzki**  
**IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI**  
Mieszkań i Biur - 384-3322.

**Rozmaite**  
SLICERS, SCALES, CASH REGISTER, refrigerator, counter, shelves, stino-steel tables. All stino-steel is brand new.  
Contact JOHN  
484-9798

**Naprawa TV**  
**TELEWIZORY**  
KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE  
Naprawia  
INZ. PAPROCKI  
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.  
545-6667 - Gwarancja

**Kontraktorzy**

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**  
SZYBKO - TANIO - SUMIENIE - FACHOWO  
• ROBOTY CIĘSLIANSKIE • OBLICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY  
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE  
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • PRZYWIĄZANIE  
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ  
• ROBOTY GWARANTOWANA  
Dzwonić Do Znanego Kontraktora  
**Mike Dragowicz 588-6535**

**Domy**

**W. ROGERS PARK**  
BRICK 13 UNIT  
APARTMENT BUILDING  
Excellent Investment  
For Sharp Investor  
ONLY \$184,000  
**CENTURY 21 ANCHOR R.E.**  
PHONE 483-9340

W PAR. SW. BRUNONA - 7 pokojowy, murywany "bungalow". 3 sypialnie. pełny basement, pełny strych, ogrzewanie gorącą wodą, klimatyzacja, basen. Garaż na 2 auta z automatycznie otwieranymi drzwiami. Cena: \$39,900. Tylko za umówieniem: 847-1115

**BY OWNER**  
**8 ROOM BRICK BUNGALOW**  
NEWLY REMODELED  
4 bedrooms, 3 baths, roomy. Formal dining room, living room, garage, finished basement, woodburning fireplace, wet bar, plus extras.  
High 60's 545-4221

**Do Wynajęcia**

5 POKOI w okolicy Belmont i Central Ave, Dzwonić po 5-ej: 237-1566

POTRZEBNA samotnej starszej pani do zamieszkania i opieki nad trojgiem dzieci w szkolnym wieku. Dzwonić od 6 po południu: 252-8960.

4 POKOJE w basemenie, ogrzewane, 1347 N. Hamlin Ave. 772-0998.

6 POKOJOWE mieszkanie na 2 piętrze. Nieupełnowyposażone, gorąca woda i ogrzewanie. Miesięczny depozyt. Bez dzieci, bez zwierząt. 3041 N. Central Park. 342-2479 do 9 wieczorem.

PIĘKNE 4-ro pokojowe mieszkanie, 2 sypialnie, ogrzewane, Jackowo, tylko dorosłym. \$200 miesięcznie plus depozyt. Od 15 czerwca będą wolne również 3 pokoje. 252-2428.

DUZYCH 5 pokoi, 2 sypialnie. Bardzo czysty dom. Osobne ogrzewanie. Tylko dorosłych. Bez zwierząt. \$125. Wymagane referencje. Okolica Humboldt Park. 278-8244.

UMEBLOWANE, 2 pokojowe mieszkanie. Klimatyzacja. Dla niepalących i niepijących. 384-3421.

OKOLICA CHICAGO AVE. I OAKLEY BLVD.  
Piękne 5-cio pokojowe mieszkanie do wynajęcia. 2 sypialnie.  
Tel. 252-2739

**Interesy**

**FOOD MART ONE PHONE CALL**

MAY PUT YOU IN BUSINESS  
NEW Convenient Food Mart Stores Have Been Opening at the average rate of ONE NEW STORE per week. Operational Units are Now available in the CHICAGOLAND Area and SUBURBS to qualifying parties. THIS is the kind of Business that may be just what you've been looking for.  
IDEAL FOR FAMILY  
The Cash requirement is modest and the Income potential may be Just What you have in mind.  
The Training Program is SUPER  
Call for Appointment or Information - Ask for MR. ROACH  
**CONVENIENT FOOD MART INC.**  
875 North Michigan Ave.  
Chicago, Ill. 60611  
Call (312) 751-1500

**Posiadłości Poza Chic.**  
DO SPRZEDANIA  
Tawerna - Restauracja - Przybory do Rybołówstwa - Sala do Tańca - Stacja Gazolinowa - Przybory Sportowe - Mieszkanie z 3 sypialniami - Dom na kolach z 2 sypialniami - Court Tenisowy - Podwórko dla Saren. - Wszystko to mieści się na 6 akrach. Zabudowania w bardzo dobrym stanie. Po szczegółowe informacje, proszę pisać lub telefonować:  
Fredrich Bros.  
McNaughton, WI 54543  
Tel. 715-277-2331

**Przeprowadzki**  
**IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI**  
Mieszkań i Biur - 384-3322.

**Rozmaite**

## Zmniejszenie Kosztów Administracyjnych

Zapowiada Dr Haughton, Dyrektor Komisji Zdrowia i Zarządu Szpitali

Dr James G. Haughton, dyrektor Komisji Zdrowia i Zarządu Szpitali oświadczył w ub. tygodniu, że zmniejszy koszty administracyjne szpitali powiatowych o sumę około \$1 mln. rocznie.

Od 1975 roku koszty prowadzenia szpitali wzrosły o 22,8 procent, wskutek czego prezes Rady Powiatowej George Dunne i inni członkowie Rady niejednokrotnie zarzucali Komisji marnotrawstwo.

Komisja (Health and Hospital Governing Commission) zarządza szpitalami Cook County, Oak Forest i Cermak Memorial.

Haughton powiedział, że kontrolerzy Peat, Marwick, Mitchell and Co., Ross, and Co. studiowali dokładnie budżet, operowany funduszami i prowadzenie administracji i mają przedłożyć wyniki kontroli w końcu bieżącego miesiąca. Wstępne wyniki zostały już dostarczone Haughtonowi.

"Powiedzieliśmy przewodniczącemu Rady Powiatowej — oświadczył Haughton — że wskutek zaleceń kontrolerów będziemy mogli zaoszczędzić większą sumę, może setki tysięcy dolarów, a może nawet milion".

Haughton i przewodniczący Komisji Zdrowia, Charles A. Davis omawiali wyniki kontroli z Dunne na tajnej sesji, na której — jak podaje "Sun Times" — załatwiono wszystkie sporne sprawy.

Kompromis był zwycięstwem dla Komisji, która będzie miała ostateczną kontrolę nad \$162 mln. budżetem. Po zebraniu Dunne zalecił chicagowski demokratom w Gen. Zgromadzeniu, aby zaprzestali walki, jaką toczyli i zrezygnowali z żądania zwrotu kontroli finansowej szpitali Radzie Powiatowej.

Zgodnie z porozumieniem członkowie Rady będą mieli większy udział w sprawach finansowych szpitali przez cały rok, zamiast jak dotychczas, ograniczania się do kilku dni dorocznych przesłuchań dotyczących budżetu.

Rada Powiatowa musi zatwierdzić przydział funduszy dla Komisji, ale nie będzie miała kontroli nad wydatkami i nie może zalecić na co Komisja ma wydawać pieniądze.

Porozumienie nie przeszkodziło Haughtonowi dalszego krytykowania Rady Powiatowej, szczególnie prezesa Rady, George Dunne.

## Skuteczna Pułapka Na Złodziei w Rockford, Ill.

by niemożliwe bez funduszy Kiwanis. Ponad 250 członków klubu Kiwanis w Rockford, Alpine i Rock Valley ofiarowało po \$30 — ogółem \$7,900 na sfinansowanie przedsięwzięcia. "Był to wspólny wysiłek — mówi szef policji — i większa część zasługi należy się tym dzielnym obywatelom. Sukces policji zależy od współpracy społeczeństwa, a pomysły klubu Kiwanis i wprowadzenie jego w czyn jest najlepszym tego dowodem". Peterson mówi, że policja nie posiada odpowiednich funduszy i nie mogłaby sfinansować takiego przedsięwzięcia.

Zapytany przez reporterów przedstawiciel Kiwanis powiedział, że kierownicy trzech lokalnych klubów zwrócili się do policji z prośbą o pomoc w zlikwidowaniu paserstwa. Wszyscy członkowie klubów wiedzą, że biorą udział w akcji zapobiegania przestępstwom, ale szczególnie są świadome tylko czołowym urzędnikom klubu. Członkowie dali pieniądze, ufając że zostaną użyte dla dobra mieszkańców. Dotychczasowe wyniki są najlepszym dowodem, iż nie zawiedli się.

## Obchód 50-lecia Fontanny Buckingham

Zarząd Parków Chicagoskich zaprasza mieszkańców na uroczysty obchód 50-lecia Fontanny Buckingham w Grant Parku, w piątek, 20 maja, o 12-iej w południe.

Dept. Imprez Zarządu Parków organizuje jednogodzinny program, w którym wystąpią zespoły taneczne w tańcach od 1927 do 1977 roku. Zostaną także wypuszczone kolorowe balony w liczbie 50-ciu. W każdym balonie będzie kartka, uprawniająca znalazcę do otrzymania bezpłatnie, kolorowego zdjęcia pięknej fontanny, podziwianej od 50 lat przez mieszkańców Chicago i tyristów ze wszystkich stanów oraz z zagranicy.

Otwarcie i poświęcenie fontanny odbyło się 26 sierpnia 1927 roku. Fontanna, zaprojektowana przez Bennet, Parson i Frost, była darem Kate Buckingham ku uczczeniu pamięci jej brata, Clarence. Dwaj Francuzi Jaques Lambert i Marcel Loyau,

Członkowie klubu Kiwanis w Rockford, Illinois, postanowili wziąć udział w zwalczaniu przestępczości, a zwłaszcza kradzieży w miasteczku i z własnych, ohotniczo złożonych funduszy utworzyli sklep, tzw. "Swap Shop", powierzając funkcje kierowników i sprzedawców miejscowym policjantom. Każdy z członków klubu oferował \$30 na sfinansowanie sklepu, w którym tajni agenci policji kupowali od paserów kradzione towary, a aparaty fotograficzne, ukryte pomiędzy lustrami, utrwalały każdą transakcję. Reklama sklepu: "placimy gotówką" ściągająca tłumy wlamywaczy. Dzięki uzyskanym dowodom aresztowano i postawiono w stan oskarżenia 27 osób podejrzanych o włamanie. Ub. środa, przed świtem, policja urządziła obławę na złodziei i aresztowała 21 osób. Wielu spośród aresztowanych stanowią nastolatki, zażywający narkotyki. Przedstawiciel klubu Kiwanis powiedział, że klub będzie starał się dopomóc młodzieży w nawróceniu na właściwą drogę.

Delbert Peterson, szef policji w Rockford powiedział, że dotychczas rozwiązano 37 przestępstw, co było

upiększyli fontannę oryginalnymi rzeźbami.

Największą atrakcją fontanny, w godzinach wieczorowych, są kolorowe strumienie wody, sięgające 135 stóp. Gdy wszystkie baseny są napełnione, pojemność wynosi 1,500,000 galonów wody. Na specjalnych pokazach używa się około 14,000 galonów wody na minutę.

Fontanna jest uruchomiona w sezonie od 11:30 przed południem do 10-iej wieczorem, codzień do 30 września włącznie. Pokazy w kolorach rozpoczynają się o 9-iej wieczorem do 10-iej, z wyjątkiem tych dni, gdy odbywają się koncerty w Grant Parku. Podczas koncertów można podziwiać tęcze kolory do 10:30 wieczorem.

W programie otwarcia, 20 maja, udział wezmą poza grupami tanecznymi, orkiestry szkolne i szkolne zespoły gimnastyczne.



WASHINGTON. — Prez. Carter odbył konferencję ze swoim Gabinetem, przywódcami Kongresu i ekspertami ekonomicznymi. Głównym tematem dyskusji był problem stale pomniejszającej się różnicy pomiędzy dochodami federalnymi i wydatkami. (UPI)

## Sprawa Crosstown Jest Wciąż Otwarta — Powiedział Gubernator

Gub. Thompson oświadczył w czwartek, iż zawarcie ugody w sprawie autostrady Crosstown z p. o. mayorem Bilandic wymaga większych pieniędzy, niż \$100 milionów, o jakich wspominał mayor.

P. O. mayor Bilandic powiedział w czwartek reporterom, iż według jego przekonania gub. Thompson gotów byłby zatwierdzić konstrukcję południowego odcinka autostrady i załatwić inne problemy lokalnej transportacji, jeśliby z pieniędzy przeznaczonych na Crosstown w wys. 1 biliona dolarów odcięto \$100 milionów na ulepszenie dróg stanowych.

Bilandic zaznaczył, iż jeśli gubernator sugeruje że obaj mogą dojść do porozumienia, skoro tylko stan będzie mógł otrzymać \$100 milionów, to ugoda w sprawie Crosstown jest bliska zawarciu. Jednakże gub. Thompson po tym oświadczeniu Bilandica zarzucił mu, iż musiał się widocznie przesygnąć. Thompson wyjaśnił, iż stan chciałby otrzymać te \$100 milionów, ale w tym tylko roku, a w następnych latach będzie potrzebował znacznie więcej pieniędzy.

Thompson zakończył, że jeśli tylko obaj będą mogli znaleźć rozsądne ustalenie sumy, ugoda może być zawarta. Zgoda od stanu jest konieczna, zanim fundusze federalne na projekt Crosstown zostaną przydzielone.

## 40,000 Prac Letnich Dla Młodzieży z Ubogich Rodzin

Pełniący obowiązki mayor Bilandic ogłosił w ubiegłym tygodniu, że 40,000 prac miejskich — o 3,000 mniej aniżeli w ubiegłym roku — będzie oferowane nadchodzącego lata młodzieży chicagoskiej z ubogich rodzin.

Bilandic, przemawiając w czasie konferencji prasowej, przypisyuje redukcję liczby oferowanych prac zmniejszonym funduszom rządu federalnego, który finansuje prace.

Zaznaczył, że miasto zaprotestowało wobec redukcji w programie prac letnich i że będzie się starał o przywrócenie prac.

Samuel Bernstein, miejski dyrektor d/s siły roboczej, który również był obecny w czasie konferencji prasowej z mayorem, oświadczył, że ograniczenia federalne oznaczają, że sektor przemysłowy także będzie oferował o 3,000 mniej prac letnich dla młodzieży.

## Wskaźnik Bezrobocia Najniższy Na Przestrzeni Trzech Lat

Bezrobocie w rejonie chicagoskim spadło do 4,9 procent w kwietniu, najniższy od czasu kiedy zanotowano ogólnokrajową recesję przeszło trzy lata temu.

W porównaniu do marca, spadek bezrobocia jest nieznaczny, bo wynosi zaledwie dwie dziesiąte procenta, ale spadek poniżej 5 procent ma duże znaczenie.

Jak podaje Stanowy Departament Pracy, bezrobocie poza metropolią chicagoską również spadło z 5,5 procent do 5,2 procent.

Spadek bezrobocia zanotowano w każdym ważniejszym rejonie stanu, z wyjątkiem Davenport-Roch Island Moline, gdzie bezrobocie podskoczyło nieznacznie z 4,2 do 4,3 procent.

William M. Bowling, nowy dyrektor Stanowego Departamentu Pracy oświadczył, że jest to dobra nowina dla biznesu i przemysłu, dla pracowników i dla wszystkich. Wyraził nadzieję, że bezrobocie będzie nadal spadało.

Analitycy Departamentu Pracy przypisują, — spadek bezrobocia

## Konstytucja 3-go Maja Zjednoczyła Cały Naród

Tłumy Wiernych Wysłuchały Kazania Ks. Polińskiego w Kościele Sw. Trójcy

Uroczystości obchodu 186 rocznicy Konstytucji 3-go Maja zakończyły się w niedzielę nabożeństwem w kościele św. Trójcy, wypełnionym jak każdego roku, przedstawicielami organizacji polonijnych i wiernymi, którzy w skupieniu wysłuchali patriotycznego kazania ks. proboszcza Kazimierza Polińskiego. Drużyna Doboszy i Trebaczy Gminy 80 ZNP prowadziła organizację do kościoła przy pięknej słonecznej pogodzie. Solenną Mszę św. odprawił ks. K. Poliński, C.R. Lektorem był Jan Wójcik, komentatorem Tadeusz Krajenta.

Przed głównym ołtarzem, który pięknie udekorowała komisarka Okr. 13 ZNP Wiktoria Kolman, ustawiły się szpalery sztandarów organizacyjnych: Związku Narodowego Polskiego; Ligi Morskiej i Kolonijnej; Klubu Marynarskiego Morskie Oko; Wydziału Podhalan; Wydziału Podhalanek; Organizacji Kombatantek; Stow. Weteranów Armii Polskiej (SWAP); Armii Krajowej; Weteranów Wojen Zagranicznych; Koła Karpatczyków; Związku b. Więźniów Politycznych; Związku Harcerzy; Związku Spadochroniarzy i Kół SPK 15, 31 i 52.

W kazaniu swym ks. Poliński powiedział, że "Sam fakt iż Konstytucja uchwalona przez Wielki Sejm w roku 1791 zdołała zjednoczyć cały Naród w braterskiej miłości świadczy o jej ogromnej potęgze ideowej.

Konstytucja 3-go Maja była triumfem prawdy, bo nie wywalczonym bronią, ani krwią rozlewem, ale stworzoną szczerym patriotyzmem całego społeczeństwa. Była zwycięstwem moralnym, w którym Naród powstał do nowego życia, czysty, odrodzony, promieniejąc w zasługę.

Choć w Polsce stłumiono i zgnieciono przerwano ruch odrodzenia politycznego i narodowego, choć chwilowo zalano krwią jej dzieci, to jednak idea samej nie zdołała znieczyścić. Jak feniks ze zgliszcz i popiołów, zawsze z dawną świetnością wstąpił nad Kajem i Narodem Polskim. Daje nam poznac cośmy zdziałali, a co nam przemocą wydarto. Świeci nam jako cel, który znów zdobyć i odzyskać należy. Jest jutrenką nadziei, lepszej przyszłości, zapowiedzią nowego bytu politycznego, doskonalszego od poprzedniego, bo wyposażonego już poznaniem naszego dorobku idealnego, oraz okrytą doświadczeniem długiej niewoli.

Jeżeli chcemy dać dowód, że Kochamy i cenimy tę przeszłość, a dbamy o przyszłość naszą, że cenimy

## Bilandic Planuje Ograniczenie Porno-Sklepów

Urządzący mayor Chicago Bilandic, polecił opracowanie planu ustawy ograniczającej wzrastającą ilość "sklepów dla dorosłych" na terenie miasta.

Plan ten został przedstawiony na zebraniu Rady Miejskiej w ubiegłą środę, ale nie został on rozpatrzony z uwagi na brak czasu.

Zakłada on, że "sklepy dla dorosłych", a także teatry i kina pornograficzne nie będą mogły prowadzić swej działalności w odległości mniejszej niż 1,000 stóp jeden od drugiego. Działalność wymienionych instytucji byłaby zabroniona prawem w odległości mniejszej niż 1,000 stóp od kościołów i szkół.

Projekt zarządzenia wzorowany jest na anty-pornograficznym prawie Detroit i Bostonu, eliminującym tego rodzaju działalność w określonych rejonach miast.

Projekt Bilandica nie postuluje utworzenia specjalnej strefy dla działalności instytucji handlujących pornografią, jak ma to miejsce w przypadku projektu wniesionego przez aldermana Martina Obermana, z 43-ciej wardy, ale żąda ich ulokowanie w dzielnicach handlowych.

## 16-Letni Zakłuty Nożem

17-letni mieszkaniec południowej strony miasta został śmiertelnie ranny nożem na parking przed restauracją po sprzeczce pomiędzy sześcioma jego rówieśnikami.

Michael Steinbrenner, zam. pnr. 5012 S. Justine, był uczniem trzeciej klasy szkoły średniej Gage Park School i pracował dorywczo na stacji benzynowej. Zgon wskutek ran klatki piersiowej i nogi stwierdzono w Szpitalu Sw. Antoniego.

Inny 16-letni młodzieniec został zatrzymany pod zarzutem morderstwa.

wskazania naszych Ojców i kapłanów miłości ojczyzny — trzeba spełniać je z rozwagą i skupieniem.

Mamy w Bogu nadzieję, że da nam to o co błagają całe pokolenia. W modlitwie i pracy będziemy czekać na tę chwilę, nie przestając prosić o nią i dla niej działać. Do tej pracy, w imię Boże podjętej wzywamy wszystkich. Wzywamy, byście się nie rozprasali, lecz w zgodzie czynów szli naprzód z tą przewodnią myślą i wiarą:

Ze Twe nad nami przyjdzie królowanie, wierzymy Panie!

Niech Matka Najświętsza, Królowa Korony Polskiej zawsze otacza nas swoją opieką i prowadzi do niebios bram, Amen."

W pierwszych rzędach zajęli miejsca przywódcy organizacji polonijnych: prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski; wiceprezesa ZNP, przewodnicząca Obchodu Rocznic Konstytucji 3-go Maja, Helena Szymanowicz; wiceprezes ZNP Józef Gajda; Józef Osajda, prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego z żoną; Zofia Wójcik, wiceprezesa Związku Polek w Am.; Julia Straub, gen. sekretarka Zw. Polek; Jadwiga Bielańska, prezeska Sokółstwa Polskiego w Ameryce; Gertruda Drodziewicz, wiceprezesa stanowego Wydziału Kongresu Polonii; dyrektorka ZC Florentyna Wiatrowska; dyrektorki ZC Tadeusz Radosz i Emil Kolasa; komisarz Okręgu 12 ZNP Roman Kolpacki; komisarz Okr. 13 ZNP Kazimierz Musielak; komisarz Wyd. Kobiet Okr. 12 ZNP Genowefa Wesolowska; komisarka Wyd. Kobiet Okręgu 13 ZNP Wiktoria Kolman.

Obecni byli: Edward Moskal, skarbnik ZNP; dr Edward Różański, zarządca Wydawnictw Związkowych; wiceprezes wydziału stanowego Kongresu Polonii, z żoną; Edward Dziewulski, dyrektor Społecznej Łączności ZNP; ald. Roman Puciński, honorowy marszałek parady, z matką p. Lidą Pucińską; Zofia Buczkowska, b. a obecnie honorowa komisarka Wyd. Kobiet Okr. 13 ZNP; poseł stanowy Tadeusz Lechowicz; alderman S. Zydio; Bonawentura Migala, b. dyrektor ZC; oraz przedstawiciele polonijnych organizacji społecznych, charytatywnych i kombatantek.

Dary chleba i wina złożyli celebriansi prezes Mazewski, wiceprezes Szymanowicz, prezes ZPRK J. Osajda i wiceprezesa Związku Polek, Zofia Wójcik.

Przy Komunii św. ks. proboszczowi Polińskiemu asystowali ks. Mieczysław Pawełko i ks. Jan Książek. Spiewał chór parafialny św. Trójcy pod dyrykcją Józefa Łabudy. "Rotę" Konopnickiej i "Boże coś Polskę" odpiewali wraz z chórem wierni.

Po Mszy św. ks. Poliński zaprosił wszystkich obecnych na kawę do szkolnej sali parafialnej.

## Nagrody Za Uprzątnięcie Parków

W sobotę, 7-go maja, w godzinach od 10-iej rano do 1-iej po południu komisarz William A. Jaskula, wiceprezes Dystryktu Sanitarnego, będzie wręczał nagrody ohotnikom, którzy biorą udział w programie "Big Sweep," uprzątnięciu siedmiu parków chicagoskich. Komisarzowi Jaskula będą towarzyszyli inni urzędnicy Dystryktu.

## Pomoc Finansowa Dla Brookfield Zoo

Wydatki na żywność dla zwierząt — obecnie \$250,000 rocznie — zmusiły zarząd Brookfield Zoo do szukania dodatkowych funduszy. Pomysł "adoptowania" poszczególnych zwierząt przez stałych bywalców "Brookfield Zoo Parents Program" okazał się skutecznym.

Każdy miłośnik zwierząt może ofiarować \$10 rocznie na dożywianie zwierząt według swego wyboru i dostaje wzamian tabliczkę z imieniem adoptowanego i zaproszenie na specjalne pokazy.

Dotychczas adoptowano w ten sposób dwóch niedźwiedzi z Kodiak, Alaski, hipopotama, słonia afrykańskiego, 4 żyrafy i syberyjskiego tygrysa. Program rozpoczęto w marcu bieżącego roku.

Pojierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".



ISTAMBUL, TURCJA. — 37 osób poniosło śmierć w czasie rozruchów pierwszomajowych, które wybuchły podczas demonstracji antyrządowej na Placu Taksi. (UPI)